Nr 188. Krakow, Niedziela 17 Sierpnia 1902. Rok XXI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgr. z przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
W Państwie Niemieckiem . . .	36 „	18 „	9 „	3 „ — „
We Włoszech, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajaryi, Turcyi i inn. krajach	48 „	24 „	12	4 „ — „

Oddzielny numer (z ostatnich trzech dni) kosztuje 10 h., z przesyłką pocztową 12 h. — We Lwowie w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i Plohna, ul. Karola Ludwika 9, do nabycia po 12 h. *Prenumeratę przyjmuje się tylko na cały miesiąc.*

Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać franco do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie, — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

Adres Redakcyi i Administracyi: „N. Reforma“ ul. Jagiellońska 10.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscowa:** administracya „Nowej Reformy“ Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, plac Maryacki 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera. Rynek, — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18. — **Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia** przyjmują: Biura dzienników we **Lwowie** Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski. — W **Przemyślu** Heszeles. — W **Jarosławiu** L. Strassberg. W **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik, R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — Hermann Goldschmied, M. Dukes Nachf., H. Schalek, J. Danneberg. — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Caumartin, 61.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje administracya, Kraków, Jagiellońska 10, za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h od wiersza za każdy raz. — **Nekrologia** po 50 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h następny po 20 h od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy“ (prospekty cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor od 100 egz. dla miejscowych prenum.
Należytość należy naprzód nadsyłać przekazem pocztowym.

Prenumeratę tygodniową

zaprowadza Administracya „Nowej Reformy“ dla osób, bawiących w miejscowościach kąpielowych i klimatycznych. Czas prenumeraty liczy się od niedzieli do niedzieli. Tygodniowa prenumerata wynosi:

W Austro-Węgrzech . . . . . . 70 h.
W cesarstwie niemieckiem . . 80 h.
W innych państwach Europy 1 K 20 h.

Za zmianę adresu dopłaca się 40 halerzy.

Co „rozstraja“?

Mówi się u nas wiele i pisze się wiele o wzrastającym rozstroju społecznym. — W pojęciu konserwatystów objawem rozstroju jest już wszystko, co ma na celu emancypacyę polityczną i ekonomiczno-społeczną szerokich warstw ludności miast i wsi od przewagi „warstw historycznych“, od ich rządów, naszemi instytucyami politycznemi a zwłaszcza wyborczemi ustalonych i na długo ubezpieczonych. Jeżeli to się ma nazywać rozstrojem, to rzecz naturalna, że nietylko w jakimś ogólno-cywilizacyjnym interesie, ale zarazem w interesie narodowym pragnąć musimy, ażeby ten rodzaj rozstroju, ten ruch emancypacyjny, który mnoży zastępy narodowego obywatelstwa i życie narodowe na coraz szerszej i coraz głębszej opiera podstawie, robił szybkie a trwałe postępy i zdobycze.

Każdemu ruchowi tego rodzaju towarzyszą jednak objawy uboczne, które już naprawdę mają wszelkie znamiona rozstroju — objawy, psychicznie zupełnie zrozumiałe, politycznie i społecznie szkodliwe. Między klasami posiadającemi a temi, które prócz rąk do pracy nic albo prawie nic nie posiadają — między warstwami oświeconemi, które sobie przyswoiły jeżeli nie zawsze istotę cywilizacyi, to przynajmniej jej pozory — a temi, które do oświaty dopiero dążą, a z niskiego obecnie stanu kultury do cywilizacyi doprowadzone być powinne — istnieją już nietylko różnice dążeń i pragnień i usiłowań, ale nieufność, rozgoryczenie, przybierające nieraz znamiona nienawiści. Ten stan psychiczny jest naprawdę niebezpieczny i szkodliwy wszędzie i zawsze — a w tem wyższym stopniu w naszem społeczeństwie narodowem, które pozbawione jest niezależnego bytu państwowego i politycznej jedności. U nas zatem jest obowiązkiem wszystkich ludzi dobrej woli, wszystkich patryotów w pełnem i dobrem znaczeniu tego wyrazu — łagodzenie tego stanu rzeczy, który już nietylko że stanowiska partyjno-konserwatywnego, ale i ogólno-narodowego przedstawia się istotnie jako rozstrój szkodliwy. Łagodzenie nie w tem znaczeniu, żeby owemu ruchowi emancypacyjnemu stawiać zapory i tłumić go pod pozorem zwalczania rozstroju — ale żeby usuwać przyczyny, które ten ruch emancypacyjny sprowadzają na tory namiętnej walki, rozgoryczeniem, rozdrażnieniem, nienawiścią natchnionej.

Nie mamy zamiaru wyczerpania dziś przedmiotu, o którym tomy pisaćby można. Chcieliśmy tylko na tle powyższych uwag powiedzieć słowo o fakcie, który się temi czasy wydarzył, a który sam za siebie „mówi tomy“. Nie podajemy nazwisk, ani miejscowości — chociaż one już były podane — bo chcemy fakt sam traktować niejako „in abstracto“.

Właściciel dóbr, człowiek średnio zamożny, stary kawaler, miał służącą, ku której zapłonął, nie powiemy: miłością, ale pospolitą żądzą. Opierała mu się — i za opór ten została w najniegodziwszy, ohydny sposób schłostana. Napadniętą w jej pokoju pachołcy rzucili na ziemię, obnażyli, a „pan“ własnoręcznie schłostał ją szpicrutą tak, że chorowała potem — jak twierdzi sama — przez miesiąc, jak twierdzili jedni lekarze — przez 20 dni, według innych znowu, przez dni 18. Sprawa oparła się oczywiście o sąd karny. Rozprawa stwierdziła sam fakt w sposób niewątpliwy. Wobec takiej winy — wprost już śmieszny był spór, czy choroba trwała dni 18, czy 20, lub 30. Sąd winę uznał — i wymierzył winnemu karę pieniężną 200 K!!!

Czy to jest kara za taki czyn? Co znaczy dla właściciela choćby niewielkiego majątku ziemskiego grzywna 200 K? Czy nie nasuwa się każdemu, bez względu na jakieś stanowisko polityczno-, czy społeczno-partyjne, myśl, że przecież ohyda taka powinna na sprawcę ściągnąć karę, któraby była czemś więcej, aniżeli prostem wykupieniem się? Czy 200, czy 2000 K grzywny — wszystko jedno — sumienie publiczne domaga się w takich razach zadośćuczynienia — a wykupno zadośćuczynieniem nie jest.

I tu wracamy do naszego założenia. — Na rozstrój składają się nie tylko czynniki ekonomiczne i polityczne. Wchodzą tu w grę tysiączne imponderabilia — które razem wzięte, stwarzają stan psychiczny, niebezpieczny, szkodliwy — stwarzają rozdrażnienie, w danym razie zaostrzają to rozdrażnienie aż do nienawiści. Co powie chłop, co powie robotnik miejski, co powie sługa każdy, gdy ów wyrok przeczyta? „Panu wszystko wolno“ — oto sens moralny, jaki on sobie z wyroku tego wyprowadzi. „Pan“ może napastować sługę swojemi brutalnemi żądzami — może, gdy sługa odpiera gwałt i broni swego honoru, kazać ją pochwycić, obnażyć, może ją wychłostać jak się chłoszcze psa nieposłusznego, może ją przez to na czas jakiś nabawić choroby — to mu wolno, bo zapłaci za to 200 koron i wyjdzie wolny, wyjdzie nie napiętnowany, wyjdzie z tym samym honorem, z tą samą czcią obywatelską, jaką się cieszył przedtem.

Owóż jedno z tych imponderabiliów, które są psychicznem źródłem rozstroju. A jest takich mnóstwo. Nasze władze, polityczne i sądowe, nie przejęły się jeszcze tym duchem bezwzględnej sprawiedliwości, pełnej równości wobec prawa, jakim ich postępowanie przejętem być musi, jeżeli nie ma się przyczyniać do zwiększania rzeczywistego a tak bardzo szkodliwego rozstroju społecznego. Czyny tego rodzaju, jak postępek owego pana, możliwe są wszędzie i wydarzają się w każdem społeczeństwie. Ale miarą ich społecznej szkodliwości jest przedewszystkiem to, jak się społeczeństwo przez swoje organa wobec czynów takich zachowuje. Stają się one wprost krzywdą wyrządzoną ogółowi — jeżeli nie nastąpi odpowiednie zadośćuczynienie.

Nowy zamach.

W Charkowie, stolicy dawniejszej Ukrainy Słobodzkiej, rozegrał się przed kilku dniami jeden z coraz częstszych w ostatniej dobie rewolucyjno-terorystycznych dramatów. W publicznym ogrodzie, wśród wesoło rozmawiającej grupy t. zw. wyższego towarzystwa rosyjskiego, wśród mnóstwa stróżów bezpieczeństwa, wykonano zamach na generał-gubernatora charkowskiego, księcia Obuleńskiego. Jak często w takich razach bywa kule chybiły celu, a ugodziły tego, dla którego wcale nie były przeznaczone.

Oboleński, wbrew pierwszym doniesieniom, żadnej nie odniósł rany, jakkolwiek „zbrodniarz“ strzelił do niego z odległości dwóch kroków. Kula drasnęła tylko lekko jednę z pań rosyjskich i zgubiła się w dali. Za to następne strzały, dane przez napastnika, gdy leżał już na ziemi, zraniły w nogę policmajstra Bezsonowa.

„Zbrodniarza“ pochwycono i odstawiono do więzienia. Ponieważ tożsamości jego dotychczas jeszcze nie stwierdzono — nie wiadomo, z jakich sfer pochodzi i jakie motywa skłonić go mogły do wykonania zamachu. Nie wiadomo także, czy był to akt zemsty osobistej, czy też... wyrok organizacyi rewolucyjnej.

Z towarzyszących okoliczności wnioskując, nie ulega wątpliwości, że mamy tu do czynienia z objawem akcyi terorystycznej. Niedawno przecież pojawiły się wieści, że partya rewolucyjna w Rosyi zreorganizowała się w sposób, który zapowiadał dalsze zamachy. Za główne zadanie swoje uważa dziś partya ta zrewoltowanie mas i w tym kierunku wytęża wszystkie siły. Z jakim zaś dzieje się to skutkiem, pokazały rozruchy robotnicze i bunty chłopskie w guberniach rosyjskich. W proklamacyi, jaką wydała partya rewolucyjna, oświadcza, że właściwie brzydzi się skrytobójstwem. Chwilowo jednakże, wobec teroryzmu rządu, tego rodzaju broni i sposobu walki wyrzec się nie może.

Aby zaś akcya zamachów nie przeszkadzała głównemu zadaniu partyi, powierzono ją osobnej organizacyi, t. zw. „bojowej“, która działa na własną rękę, a od partyi otrzymuje tylko wskazówki.

Cel tej akcyi jest dwojaki. Przedewszystkiem ma ona rzucić postrach na sfery rządowe oraz ich głównych działaczy i zmusić rząd do zmiany obecnego systemu; po drugie ma oddziaływać na masy. Jak z jednej bowiem strony odwaga i poświęcenie wykonawców zamachu dla idei nie pozostaje bez wpływu na szerokie koła, zwłaszcza na młodzież, tak z drugiej kary, wymierzane głównym przedstawicielom obecnego systemu, wzbudzać muszą w tłumach podziw dla tajemniczej potęgi kierowników ruchu rewolucyjnego.

Istnieje też podobno bardzo długa „czarna lista“ — obejmująca tych satrapów rosyjskich, których wyrokiem rewolucyjnym na śmierć skazano. Zaczęto od ministrów i od Pobiedonoscewa — a obecnie zabrano się do gubernatorów. Dotychczasowe zamachy wykazują zaś, że kierownicy partyi nie postępują bezmyślnie; wybierają sobie bowiem jako ofiary tych właśnie, którzy ludności dali się we znaki szczególniejszą, bezwzględną brutalnością.

Po generale Wahlu przyszła kolej na Obolenskiego. Ten bowiem zapisał się w kronice ostatnich wypadków nadzwyczajnem okrucieństwem. Jego to dziełem było krwawe stłumienie buntów chłopskich. Wiadomo, jak przytem postępował. Jeździł w ślad za rozruchami i nahajkami kazał bić chłopów aż do bezprzytomności, często na śmierć nawet. Za to otrzymał order i pochwałę od cara, lecz równocześnie znalazł się na czarnej liście „bojowej organizacyi“.

Oboleński ma szczęście. Raz już wykonano na niego zamach, lecz bezskutecznie. Ponieważ wówczas sprawcy wogóle nie ujęto, rząd ogłosił, że wieść o zamachu jest wogóle zmyślona. I teraz uszedł cało, co podobno — według innej wersyi, zawdzięcza pancerzowi, jaki stale nosi.

Sprawca zamachu skończy niezawodnie na szubienicy. Czy okaże się równie stałym i mężnym, jak morderca Bałmaszew, trudno przewidzieć. Śledztwo w Rosyi prowadzi się potajemnie w takich razach; nigdy więc może nie dowiemy się całej prawdy. To atoli nie ulega wątpliwości, że zamach ten nie będzie ostatnim. Za dużo już nagromadziło się w Rosyi palnego materyału, za dużo bólu i rozpaczy. Stłumiona kilkakrotnie brutalną siłą, rozpacz ta zrywała się zawsze na nowo; obecnie zaś występuje z zdwojoną siłą, a co ważuiejsze — według ścisłego jak widać systemu. — Bo i rozpacz oraz czyny z niej wypływające ująć można w pewien system. Wówczas zaś, gdy zacznie działać z chłodną rozwagą, staje się najstraszniejszą — dla tych zwłaszcza, którzy ją wywołali. Czasy bezkarnego rozpierania się absolutyzmu nawet dla Rosyi bezpowrotnie minęły.

Gwałty pruskie.

Z Włoszczakowic (pod Wschową) **w Poznańskiem** donoszą nam o okropnych nadużyciach, jakich się tam dopuszcza tamtejszy komisarz pruski v. Rieben na spokojnej ludności. Mieszkańcy Włoszczakowic i okolicy podlegający jurysdykcyi von Riebena, są przy każdej sposobności teroryzowani w najbrutalniejszy sposób i prowokowani. W biurze jego dzieją się co dzień sceny nie do opisania, gdy bezwzględny ten urzędnik w sposób nie licujący z powagą urzędu, rzuca krzesłami na ludzi wezwanych do urzędu, gdy nie są w stanie rozmówić się z nim po niemiecku. Katuje on kobiety i starców, a jedna z żon tamtejszych gospodarzy tylko szybkiemu usunięciu się zawdzięcza życie, gdy v. Rieben krzesłem za nią rzucił. W sądach setki skarg zalega na owego urzędnika, który postępuje z ludźmi gorzej jak w kraju zawojowanym. Niestety niesprawiedliwe i uprzedzone sądy skargi owe pozostawiają bez skutku i zgoła nie dopuszczają świadków powołanych do stwierdzenia nadużyć v. Riebena. — Tak wygląda pruska sprawiedliwość w państwie konstytucyjnem.

Policya poznańska nie przestaje trapić polskich właścicieli domów pytaniami, czy będą w czasie festynów wrześniowych dekorowali i iluminowali fronty domów i okna. W pewnym przypadku gdy właścicielka domu odpowiedziała odmownie, zapytał komisarz, czy w takim razie pozwoli, by go udekorowano na koszt policyi? I na to pytanie odpowiedziano odmownie.

Policyi chodzi widocznie o to, aby cesarz nie zauważył, iż Polacy zupełnie usuwają się od wszelkich oznak radości z powodu jego przybycia.

Ślub nie odbył się z powodu szykan pocztowych. Ponieważ list od kapituły gnieźnieńskiej, zaadresowany „Wielebny ks. wik. D. w Cerekwicy“ — zawierający zezwolenie na wcześniejsze ogłoszenie trzech zapowiedzi pewnej pary, poczta z powodu adresu polskiego oddała do biura tłomaczeń i przez to opóźniła doręczenie listu o 8 dni, ślub owej pary nie mógł się odbyć. Naraziło to zaręczonych i ich rodziców na stratę przeszło 300 marek, bo wszystko było już na wesele przygotowane i wieprzek był zabity i muzykanci zamówieni. Kto im wróci straty? Ciekawi jesteśmy — pisze „Dziennik Poznański“ — w jaki sposób obecny naczelnik poczty niemieckiej sekretarz stanu Kraetke obroni ten drastyczny przypadek szykany, który zresztą w najwyższy sposób kompromituje pocztę niemiecką. Sposobność do tego niewątpliwie daną mu będzie w parlamencie.

Z dzienników ruskich.

O idei polskiej i „szowinistycznej polskiej prasie“ tak pisze „Rusłan“ w artykule „Cui bono?“: „Idea odbudowania Polski dla nas (Rusinów) nie jest straszna. Jak znaczna część Polaków, tak i my nie wierzymy w jej urzeczywistnienie, nazywamy ją utopią“. Skąd się „Rusłan“ o tej pesymistycznej wierze „znacznej części Polaków“ dowiedział, nie mówi. Na czem zaś swoje przekonanie opiera, o tem tak powiada:

Narody, które naprawdę myślą o odzyskaniu ojczyzny, które rzucają hasło takie i pragną ziszczenia swego ideału, — takie narody starają się uzyskać u drugich narodów sympatyę, uczą swe społeczeństwo kochać swój naród całem sercem, ale i nakazują równocześnie uszanować naród obcy, cudze dążności. Takie narody będą się strzegły, aby nie wyrządzić sąsiadowi krzywdy, bo same także nie chciałyby krzywdy doznać.

O większości naszej prasy polskiej czytamy tutaj, że ona zamiast zyskiwać sympatyę dla swego narodu, właśnie jakby się „zawzięła wyrwać sympatyę nawet u najprzychylniejszych ludzi“. (Szkoda, że nie dowiadujemy się, kto są ci dla nas „najprzychylniejsi“) Dalej twierdzi „Rusłan“, że nasze dziennikarstwo „uczy nienawiści względem tego narodu, na którego plecach pragnie odbudować swoją ojczyznę“, że nie szanuje obcych dążeń i ideałów. Jak zaś te cudze ideały osnuwać umieją Rusini, zwłaszcza ich prasa, to najlepiej pouczyć może Nr. 169 „Diła“, przedstawiający obchód grunwaldzki w Haliczu. Nad nędznemi dowcipami opisu tego niech się śmieją radykalno-narodowi czytelnicy „Diła“; my tylko z politowaniem ramionami wzruszyć możemy. Powtarzamy jeno, że (według „Diła“) tamtejsza młodzież ruska celem „zaprotestowania przeciwko słowom polskiego księdza, że tu polska ziemia“, „w najspokojszym nastroju (!) śpiewała pieśni narodowe (?), a podczas mowy p. Kuzi huknuła jemu w widpowid: „Ne pora Lachowi służit“ i rozeszła się „prespokijno“ (!) do domów.

Nie zapomniało oczywiście „Diło“ przy końcu wymienić po nazwisku tych z Rusinów, którzy udział wzięli w obchodzie. Możnaby to oczywiście uważać ze pewien rodzaj denuncyacyi narodowej, o jaką się ciągle posądzają wzajemnie dzienniki

---

Z Bayreuthu.

W sierpniu.

W Bawaryi, nad Menem Czerwonym, leży Bayreuth, miasto głośne z tego, że złączone na zawsze z nazwiskiem Ryszarda Wagnera. Gdyby nie on, a raczej gdyby nie jego spuścizna: „Das Wagner-Festspielhaus“, nie zdążaliby co roku ze wszystkich stron świata muzycy i miłośnicy muzyki do Bayreuthu. Z Anglii i Francyi, z Niemiec całych, Włoch i Szwajcaryi, z Austro-Węgier, z południa i północy, z Europy i Ameryki — zewsząd napływa tu co roku z końcem lipca i przez sierpień cała olbrzymia fala ludzi, mająca jeden cel: być choć na jednem przedstawieniu w teatrze Wagnerowskim.

Dwadzieścia pięć lat ubiegło w roku zeszłym od czasu, gdy Ryszard Wagner otwarł podwoje swego teatru. Trudności były wielkie, starania mozolne i długie. W maju 1872 r. poświęcono kamień węgielny pod budowę teatru Wagnerowskiego na gruncie, darowanym mistrzowi przez miasto Bayreuth. Rozpoczęto budowę, która trwała do r. 1875. Gdy już bliską była ukończenia, nowe powstały trudności, brakło bowiem pieniędzy. Braki te usunął król bawarski Ludwik II, gorliwy opiekun sztuki i wielbiciel Wagnera. Z końcem r. 1875 rozpoczęły się próby, a w sierpniu 1876 r. otwarto teatr „Pierścieniem Nibelungów“ — wspaniałą tetralogią, na którą — jak wiadomo — składają się: „Złoto Renu“, „Walkirye“, „Zygryd“ i „Zmierzch bogów“. Trzykrotnie dany cykl ten nie pokrył jednak wydatków i Wagner wyjechał do Anglii na koncerty, z których dochód razem z tantyemą za opery wystawione za granicą pozwoliły jakoś związać koniec z końcem. Przedstawienia „Nibelungów“ w roku następnym również nie pokryły wydatków i Wagner musiał zgodzić się z koniecznością, aby widowiska sierpniowe w Bayreucie urządzać nie co roku, lecz co dwa lata, tak, że teraz, aczkolwiek 26 lat upłynęło od postawienia teatru, piętnasty dopiero cykl przedstawień Wagnerowskich odbywa się w Bayreucie; w ostatnich dopiero latach widowiska odbywają się corocznie.

Przyczyną tych niepowodzeń była zrazu niepopularność tak w prasie, jak i u publiczności, muzyki Wagnerowskiej, która dopiero w roku 1882 zyskała sobie niepodzielne prawo obywatelstwa. W roku tym Wagner wystawił w Bayreucie „Parsifala“ i sam pierwszemi przedstawieniami tego dzieła dyrygował. Niedługo cieszył się jednak powodzeniem swego ostatniego dzieła. W lutym r. 1883 umarł w Wenecyi.

Zarząd teatru objęła pani Cosima Wagner, wdowa po Ryszardzie, i przy pomocy przyjaciół męża prowadzi go po dziś dzień. W r. 1883 i 1884 odbyły się ponownie przedstawienia „Parsifala“, od r. 1886 poczęto w Bayreucie przedstawiać także inne dzieła Wagnera: najpierw „Trystana i Izoldę“, potem „Śpiewaków norymberskich“. W r. 1891 śpiewano w Bayreucie „Tannhaüsera“, w 1894 „Lohengrina“ w roku ubiegłym i obecnie dano także „Latającego Holendra“. Z wyjątkiem tedy pierwszej opery Wagnera „Rienzi“, która nie posiada jeszcze wybitnie cech muzyki Wagnerowskiej, „Festspielhaus“ bayreucki darzy słuchaczów dziesięcin wspaniałemi dziełami wielkiego reformatora muzyki.

* * *

Już od stycznia ogłaszane są programy widowisk sierpniowych w Bayreucie. — O bilet wstępu trzeba się wcześnie postarać, trzeba rychło przysłać należytość (20 marek). Na niektóre widowiska bowiem już w marcu miejsca są rozsprzedane, w pierwszym rzędzie zaś na „Parsifala“, który poza Bayreuthem nigdzie wystawionym być nie może. Sprytna pani Cosima Wagner na wystawienie „Parsifala“ żadnemu z teatrów poza Bayreuthem pozwolić nie chce; opera ta jest też dla Bayreuthu prawdziwie przyciągającym magnesem. W sezonie obecnym „Parsifal“ miał pójść 7 razy; gdy się zgłosiłem, biletów dostać można było jedynie na 11 sierpnia, a i to pod warunkiem, że nabędzie się równocześnie bilet na „Holendra“, który śpiewanym być miał dnia następnego, t. j. 12 b. m.

Afisze, rozsyłane publiczności już od stycznia, donosiły, że w czasie od 22 lipca do 20 sierpnia 1902 r. dane będą w Bayreucie: „Pierścień Nibelungów“ 2 razy, „Parsifal“ 7 razy i „Holender“ 5 razy. Te „Bühnenfestspiele“ odbywają się pod protektoratem ks. regenta bawarskiego Luitpolda, u którego w Monachium w roku zeszłym powstał także teatr Wagnerowski, a przedstawienia, tam dawane, uzupełniają się wzajemnie z przedstawieniami w Bayreucie.

W miesiącu bieżącym grane będą w Monachium te opery Wagnera, których tego roku Bayreuth nie wystawia, a więc: „Lohengrin“, „Tannhaüser“, „Trystan i Izolda“ i „Śpiewacy norymberscy“. Monachium staje więc do konkurencyi z Bayreuthem, który nad stolicą ma tylko tę przewagę, że rozporządza „Parsifalem“. Do niedawna w Monachium w sierpniu odbywał się tylko „Sezon Mozartowski“, Wagnera dzieła same dla siebie wystawiał jedynie i wyłącznie Beyreuth.

* * *

Do Bayreuthu prowadzą 3 główne drogi kolejowe: na Norymbergę, na Bamberg i na Cheb. Z Krakowa, kto ma tylko Bayreuth na oku, najlepiej jechać na Cheb.

Z Wiednia koleją Franciszka Józefa pociągiem błyskawicznym wyruszyłem w drogę na Pilzno czeskie, Marienbad, Cheb. Pociąg pędził jak strzała, towarzystwo było miłe, czas więc zbiegł szybko. Tylko zmartwił mnie jakiś Rumun uwagą, że na przedstawieniu w Bayreucie trzeba wystąpić we fraku. Ja fraka z sobą nie wziąłem. Konsekwencye przymusu frakowego mogły być olbrzymie: albo żadną miarą nie wpuszczą na widowisko, dopóki się człowiek nie zdobędzie gdzie w Bayreucie na wypożyczenie lub kupno fraka, albo wejść trzeba przemocą, oparłszy się na tem, że się zapłaciło grube pieniądze za bilet wstępu. — Mogło się stać jeszcze coś trzeciego: zechcą zwrócić pieniądze, a na przedstawienie nie puszczą. Byłem zmartwiony bardzo, rozważając te wszystkie eweutualności. Ostatecznie dopiero w Chebie obawy me rozprószono oświadczeniem, że na przedstawienia można pójść w każdem ubraniu. Na miejscu sprawdziłem, że tak było istotnie. Strojów było wiele wspaniałych, szczególnie u pań, które żadnej nie pominą w tym względzie sposobności, aby pokazać wspaniałość strojów, ale większa część publiczności pojawiła się w skromnych spacerowych ubraniach, a kilku widzów przybyło nawet w strojach cyklistowskich i turystycznych.

Od Chebu w czasie przedstawień Wagnerowskich idą do Bayreuthu nadzwyczajne pociągi. Za skromną opłatą 5 marek (są bilety powrotne) przebyć można dwugodzinną przestrzeń.

* * *

O godzinie 11 rano stanął pociąg w Bayreucie. Już na dworcu tego, 28.000 mieszkańców liczącego miasta, znać silny ruch. Komitet miejski, przyjmujący przyjeżdżających, zupełnie bezpłatnie pośredniczy w zdobyciu mieszkania. Są one nie drogie. Za 2, 3, 5 marek dziennie dostać można bardzo dobre umieszczenie. Jadło niedrogie. W pierwszej restauracyi na terasach przed teatrem Wagnerowskim obiad kosztuje 3 marki, kawa 30 fenigów, szklanka doskonałego bawara 13 fenigów. Bayreuth jest więc tanim i takim był — jak opowiadał mi jeden z dziennikarzy niemieckich — przed 20 laty, gdy w nim pierwszy raz śpiewano „Parsifala“. „In Bayreuth ist Alles beim Alten geblieben — mówił ów kolega z Lipska — selbst die Hauskätzlein schuurren noch freundlich in den Gasthäusern zwischen den Füssen der Gäste herum — Ururenkelchen jener ihres Geschlechts, die sich einst noch in der „grossen Zeit“ sonnnten“. Bo ów dziennikarz jest nieprzyjacielem pani Cosimy Wagner i ciągle wspomina te czasy, gdy sam Ryszard Wagner przewodził swemu teatrowi.

Bayreuth, miasto same, pod wielu względami ciekawe. Gmachy stare, godne widzenia. Sam dworzec posiada olbrzymią wieżę, którą uważa się za ratusz, gdy się ją z miasta widzi. — Uszedłszy z dworca kilkadziesiąt kroków, staje się przed niepozornym zewnętrznie gmachem, który jednak Baedecker radzi zwiedzić. Jestto gmach opery królewskiej, po monachijskiej i berlińskiej, trzecia pod względem wielkości scena w Niemczech, stara, bo zbudowana już w r. 1748. Wnętrze prześliczne, w stylu Rococo, wspaniale rzeźbione. W tym to gmachu w maju 1872 odbył się uroczysty wieczór z okazyi położenia kamienia węgielnego pod budowę teatru Wagnerowskiego; sam Wagner dyrygował wtedy podczas wykonania „Dziewiątej symfonii“ Beethovena.

W drugiej zaraz ulicy, zwanej ulicą Ryszarda Wagnera, znajduje się willa zmarłego mistrza, nazwana „Wohnfried“. Nad napisem

ruskie, a o której w wspomnianym artykule „Ruslan“ napisał, że „na donosach i szpiegostwie jeszcze żaden naród swojej ojczyzny nie zbudował i nie odzyskał“, a chyba i wymarzona Wielka Ukraina nie ma tu być wyjątkiem!

Kronika.

Kraków, 16 sierpnia.

Z wczorajszego dnia. Jak zwykle w tym roku, ponieważ dzień był świąteczny, więc od samego rana padał deszcz, a po godzinie 11 prawdziwa ulewa nawiedziła Kraków. Dopiero po południu rozpogodziły się niebiosa, lecz z powodu błota nie można było wyjść za miasto; musieliśmy poprzestać na plantacyach.

Po południu bractwa tutejszych kościołów procesyonalnie z chorągwiami i feretronami dążyły ku Podgórzewi, gdzie oczekiwały pątników, wracających z Kalwaryi, poczem późnym już wieczorem z muzyką, z świecami i śpiewaniem bardzo liczne gromady ludu wracały do Krakowa, gdzie wstępowały do oświeconych i otwartych na ich przyjęcie kościołów. Lud okoliczny zaraz wieczór puszczał się w drogę, pątników zaś z dalszych wsi przyjęły na nocleg tutejsze klasztory.

Wiadomości osobiste. Dr Aleksander Czołowski, znany badacz i uczony, archiwaryusz miasta Lwowa bawi w Krakowie.

† Regina z Glücków Zawiejska, żona kupca i obywatela m. Krakowa p. Leona Zawiejskiego, zmarła w dniu 14 b. m. w Czerniowcach, przeżywszy lat 68.

S. p. Regina Zawiejska była matką znanych w mieście naszem pp. Jana i Mieczysława Zawiejskich, architekty i rzeźbiarza, oraz matką ś. p. Wandy Sokołowskiej, pierwszej żony prof. Augusta Sokołowskiego. Sfery obywatelskie Krakowa w żywej i wdzięcznej pamięci przechowają postać zmarłej, która cieszyła się ogólnym szacunkiem dla niezwykłych zalet serca i charakteru, a w epoce powstania 1863 r. należała do grona tych patryotycznych niewiast Krakowa, które cichym współudziałem w dziele miłosierdzia zaskarbiły sobie wdzięczność i szacunek współczesnego pokolenia.

Pogrzeb odbył się dziś rano w Czerniowcach, gdzie ś. p. Zawiejska spędziła ostatnie lata życia u swej córki p. drowej Swierzchowej. Zwłoki będą przewiezione do Krakowa w poniedziałek 18 b. m. o godz. 5 po południu i złożone na cmentarzu krakowskim.

Przed rozpoczęciem roku szkolnego. Zgromadzenie ks. Pijarów krakowskich otwiera swój kurs przygotowawczy do szkół średnich dla dochodzących prywatystów z ukończoną 3 lub 4 klasą szkoły ludowej, jak i lat poprzednich, z d. 3 września br. Taksa wynosi 6 koron miesięcznie, wpis 2 korony. Bliższych informacyj udziela codziennie między godz. 3 a 5 po południu ks. rektor dr Gustaw Kalman, albo dyrektor szkoły ks. Stanisław Biegański.

Wpisy w szkole wydziałowej im. św. Tomasza przy ul. Szpitalnej rozpoczną się w dniu 29 sierpnia i będą trwać przez trzy dni.

Z teatru. Wczorajsze ostatnie w tym sezonie przedstawienie „Pięknej z Nowego Jorku“ zapełniło szczelnie teatr, a rozbawiona publiczność nie szczędziła gorących objawów uznania swoim ulubieńcom, w rzędzie których na pierwszem miejscu wymienić należy panie Kliszewską i Miłowską, oraz pp. Kosińskiego i Okońskiego. Owacyjnego także przyjęcia doznał występ solistów baletowych, panny Staszko oraz p. Sachsa, któremu wręczono wspaniały kosz kwiatowy. Był to, jak się dowiadujemy, dar jednej z wdzięcznych koleżanek która informacyom i talentowi p. Sachsa ma do zawdzięczenia sukces sceniczny w dziale horeograficznym. Publiczność krakowska w tej sympatycznej a zasłużonej owacyi przyjęła udział niewątpliwie, oklaskując ulubionego tancerza.

Kilku solistów personalu operetkowego opuściło już dziś Kraków, całe zaś towarzystwo opuszcza miasto nasze pod wodzą sekretarza teatru p. Sachorowskiego w dwóch partyach: w niedzielę wieczorem i w poniedziałek zrana.

Jubileusz artysty. W poniedziałek, 18 b. m. na deskach sceny ludowej obchodzone będzie 30-lecie pracy scenicznej p. Władysława Kicińskiego, artysty i reżysera teatru ludowego w Krakowie.

Jubilat urodzony w Warszawie w r. 1854 w ośmnastym roku życia zaciąga się pod sztandary sceniczne i w słynnej trupie dyrektora Texla, która tyle talentów polskim teatrom wydała, występuje w r. 1872 w teatrzyku „Eldorado“ w Warszawie, gdzie grał do roku 1877, w którym to czasie przenosi się do Galicyi; przebywa kolejno na scenach krakowskiej, lwowskiej, w prowincyonalnem towarzystwie Lasockiego i innych.

Rozległy repertoar ról p. Kicińskiego z zakresu komicznych i charakterystycznych, oddawanych zawsze z niepospolitą prawdą i temperamentem zdobył dla tego artysty powszechne uznanie.

W poniedziałkowem, jubileuszowem przedstawieniu, przyjął współudział cały personal teatru ludowego z dyrektorem Zawadzkim na czele, oraz wielu artystów miejskiego teatru i lwowskiej operetki.

Z Towarzystwa oświaty ludowej. Zarząd główny krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej założył w lipcu b. r. 2 nowe bezpłatne czytelnie ludowe w gminach Żołynia (powiat Łańcut), Mich (pow. Bielsk) na Śląsku austryackim) oraz uzupełnił biblioteki w 24 dawniej założonych czytelniach w gminach: Dwory (pow. Biała), Borzęcin, Gosprzydowa, Ruda Kameralna (pow. Brzesko), Wydrna (pow. Brzozów), Zarzecze, Żmigród Nowy (powiat Jasło), Bieńczyce, Czulice, Czułów (powiat Kraków), Krasne-Lasocice, Zmiąca (powiat Limanowa), Stare miasto (pow Łańcut), Krzyszkowice (powiat Myślenice), Swoszowice (pow. Podgórze), Ubieszyn (pow. Przeworsk), Czarna, Pustynia (powiat Ropczyce), Biała (powiat Rzeszów), Chocznia, Tarnawa (powiat Wadowice), Krzeszów, Rajcza, Sucha (pow. Żywiec). Ogółem rozesłano 1.191 książek, wartości 1.017 K.

Ogółem w roku bieżącym założono nowych czytelni 10, oraz uzupełniono 57 bibliotek czytelni, dawniej założonych i rozesłano książek 3.144, wartości 2.516 koron.

Wycieczka włościańska w Krakowie. W sobotę dnia 23 sierpnia przyjeżdża do Krakowa wycieczka włościańska, składająca się z około 100 osób, zorganizowana przez Koła Towarzystwa Szkoły ludowej przemyślańskie i gliniańskie. Wycieczka ma na celu rozbudzenie uśpionego ducha narodowego u tamtejszego polskiego ludu, żyjącego wśród Rusinów. W Krakowie czynione są przygotowania, aby mili ci goście jaknajlepsze i najdodatniejsze wywieźli stąd wspomnienia i do dalszej narodowej pracy pokrzepili się duchowo.

Rudera przy ul. Długiej w podwórcu realności pod l. 45, mimo, że naprawiono grożący zawaleniem komin, jest dalej powodem narzekań sąsiednich mieszkańców. Donoszą nam, że dym, wydobywający się z komina tej rudery, dostaje się do okien mieszkań wyżej położonych i że zachodzi niebezpieczeństwo ognia z powodu iskier padających z komina na drewniany dach tej rudery. Sąsiedzi, rzecz prosta, są tem bardzo zaniepokojeni i należałoby, aby komisya budowlana magistratu zbadawszy stan owej rudery, poleciła albo ją usunąć, albo gruntownie odrestaurować, jeżeliby to jeszcze było możliwem.

Kradzież. Dzisiejszej nocy niewiadomy sprawca włamał się do handlu korzennego i restauracyi p. Maurycego Mehla przy ulicy Retoryka i dopuścił się znacznej kradzieży w winie, koniaku, cygarach, oraz zabrał kilka koron drobną monetą.

Hakatysta z ulicy Augustyańskiej. „L. D. Rakower — Porte Bourses & Spiegel-Fabrik, Krakau, Augustyańska, 15.“ — Panie Rakower! Gdzież pan właściwie mieszka i dla kogo masz pan towary na składzie? Dla Niemców czy dla Polaków?...

Rewizyi składów aptecznych dokonali we czwartek dr Wilkosz, dr Lemberger i p. Buczyński, komisarz targowy. W trzech drogueryach skonfiskowano część materyałów.

Odznaczenie dyrektora. Cesarz nadał dyrektorowi gimnazyum w Tarnowie, radcy szkolnemu dr. Karolowi Benoniemu przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan spoczynku, order żelaznej korony III klasy z uwolnieniem od taksy.

Amnestya. Rozporządzeniem z 13 b. m. darował cesarz 21 skazańcom resztę kary. Z tego przypada na zakład karny męski w Stanisławowie i Wiśniczu po 2, zaś na żeński zakład we Lwowie 1.

Teatr amatorski na wsi. Z Sułkowic piszą nam: Pod wrażeniem odbytej tu w dniu 20 z. m. uroczystości obchodu zwycięstwa pod Grunwaldem, bawiąca na wakacyach młodzież szkolna urządziła w dniu 10 b. m. pod egidą „Czytelni ludowej“ w lokalu tejże przedstawienie amatorskie. Odegrano „Łobzowianów“ i scenę kowali z deklamacyą Ulrnika z „Kościuszki pod Racławicami“. Licznie zgromadzona publiczność, składająca się przeważnie z miejscowego ludu, oklaskiwała z zapałem grę młodych amatorów, którzy nie szczędzili trudu i pracy — i przy skromnych warunkach odtworzyli dość trudną rzecz bardzo starannie i ładnie. Odegraniem zaś poszczególnych scen mogli zadowolnić najwybredniejsze wymagania.

Z Trojanowic piszą nam: Odbyło się tu dnia 10 b. m. otwarcie i poświęcenie czytelni ludowej, założonej staraniem tutejszego Towarzystwa Szkoły ludowej. Po dokonaniu aktu poświęcenia, zachęcił w nader podniosłych słowach administrator parafii z Giebułtowa, ks. Karaś, licznie zgromadzoną ludność miejscową do korzystania z hojnego daru, jakim Towarzystwo Szkoły ludowej obdarzyło gminę, ofiarując do nowo powstałej czytelni 110 książek, oraz zaopatrzywszy lokal w niezbędne sprzęty i obrazy. W uroczystości tej, oprócz p. Maryi Siedleckiej, której trudem i zapobiegliwością czytelnia ta powstała, wzięło udział grono pań z „Czytelni dla kobiet“, oraz poseł dyr. Jan Rotter z rodziną, który w jędrnem a serdecznem przemówieniu do włościan wskazał cel czytelni i pożytek, a życząc jej pomyślnego rozwoju ofiarował ku ozdobie lokalu obraz.

Kierownictwo czytelni powierzono nauczycielowi miejscowej szkoły, a obecne panie z Czytelni dla kobiet udzieliły co do prowadzenia jej praktycznych informacyj i wydały zaraz do czytania znaczną ilość książek licznie zgłaszającym się czytelnikom.

Pięknego aktu byli świadkami goście krakowscy, albowiem zaproszeni zostali następnie na poświęcenie nowo założonego przez gminę w Trojanowicach sklepu chrześcijańskiego, któremu złożono życzenia pomyślnej przyszłości.

Mielnica nad Dniestrem, 12 sierpnia. Odbył się tu w niedzielę 10 b. m. festyn na dochód funduszu odbudowy starożytnego kościoła w pamiętnych Okopach św. Trójcy. Ruiny tej świątyni stoją stąd o mil parę i może wkrótce nie będą już ruinami. Festyn przyniósł czystego dochodu 150 koron. Aby kościół jeszcze przed zimą stanął pod dachem, potrzeba dalszych wpływów kasowych i dlatego należy przypomnieć ofiarnemu na takie cele społeczeństwu, że wszelkie datki na cel powyższy zbiera i przyjmuje komitet odbudowy kościoła w Okopach św. Trójcy do rąk przewodniczącego hr. Mieczysława Borkowskiego w Mielnicy (poczta loco).

Zasuspendowanie rejenta. Z ramienia wyższego sądu krajowego zjechał do Zbaraża radca, który zamknął kancelaryę rejenta Michała Hordyńskiego w Nowem Siole i zasuspendował go w urzędowaniu. Prowadzenie kancelaryi będzie poruczone substytutowi. Przeciw p. Michałowi Hordyńskiemu toczy się śledztwo karne.

Masowy proces. We wtorek, dnia 19 b. m., rozpocznie się w Wadowicach przed tamtejszym sądem obwodowym proces karny przeciw 45 włościanom z Sopotni wielkiej, oskarżonym o gwałt publiczny (§ 83 u. k.) w sporze z arcyksiążęcym zarządem dóbr żywieckich. Proces potrwa 3—5 dni i wzbudza w okolicy wielkie zainteresowanie.

Wyścigi galicyjskich cyklistów odbędą się dnia 24 sierpnia b. r. o godzinie 3 po południu w Rozwadowie nad Sanem, na gościńcu krajowym Rozwadów-Nisko z następującym programem: Bieg I 20 kilom. ogólny, nagród 3 i czasowe każdemu, kto tę przestrzeń w 48 minutach przejedzie. Wpisowe 4 korony. Bieg II jazda sztuczna, nagród 2. Wpisowe 2 korony. Bieg III 10 kilom. wyłącznie dla kolarzy miejscowych i zamiejscowych nowicyuszów. Wpisowe 3 korony. Bieg IV 5 kilom. ogólny, nagród 3. Wpisowe 3 korony. Zgłoszenia i wpisowe przyjmuje p. Galla, ajent krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń w Krakowie.

Katastrofa kolejowa pod Jarosławiem. O katastrofie kolejowej, zaszłej w ubiegłą niedzielę w Muninie pod Jarosławiem, podajemy obecnie bliższe szczegóły:

W niedzielę 10 bm. o godz. 5·1 pospieszny pociąg towarowy nr. 62, wiozący z Przemyśla żywy towar i mięso, najechał w pędzie na pociąg towarowy, stojący na szóstym torze stacyi Munina, z powodu mylnie sygnalizowanych „blocków“ i zdruzgotał 16 wagonów.

Ratunek był niemożliwy. Maszynista Temecki, prowadzący pociąg nr. 62, dopiero w ostatniej chwili zauważył grożące niebezpieczeństwo. Ratując swoje życie, wyskoczył z maszyny, śladem jego poszedł kierownik pociągu (Zugsführer) Pietrzak i palacz Siłka.

Maszyniście Temeckiemu należy się uznanie z powodu przytomności umysłu. Przed wyskoczeniem z pociągu dał on tak zwaną „kontraparą“, osłabiając pęd pociągu. Hamownicy do ostatniej chwili nie wiedzieli o grożącem im niebezpieczeństwie i tylko cudem z pod gruzów wagonów ocaleli.

Pęd pociągu był tak silny, że maszyna pociągu nr. 62 i kilka wagonów wspięło się do wysokości dwóch pięter.

Przednie koła maszyny pociągu nr. 62 oderwane zupełnie, tak samo prawy bok maszyny i wagonu na węgle.

Szkoda w zabitym drobiu, zniszczonem mięsie i jajach wynosi około 100.000 koron. Strata, jaką ponosi zarząd kolejowy, na razie nie obliczona. Bezpośrednią winą katastrofy było złe sygnalizowanie „bloków“ do przesuwania szyn, spowodowane pomyłką urzędnika ruchu.

Ze Śląska. W ostatnim numerze donosi „Gwiazdka Cieszyńska“: „Dochodzą nas smutne wieści, że ministerstwo oświaty nie chce udzielić pozwolenia na otwarcie polskiego seminaryum nauczycielskiego, chociaż podanie „Macierzy szkolnej“ od dłuższego czasu znajduje się w Wiedniu. Znaną to jest rzeczą, że my, Polacy śląscy, gwałtem wszystko wywalczyć musimy. Jeżeli rząd nie da nam teraz pozwolenia, nie ustaniemy, aż i ten zakład sobie wywalczymy, a jesteśmy pewni, że całe społeczeństwo polskie w walce tej popierać nas będzie. Z faktem tym będzie się musiało liczyć i Koło polskie.“

„Głos Ludu Śląskiego“ podaje następującą tabelę statystyczną szkół klasztornych na Śląsku, w których kwitnie w najlepsze pruska hakata:

Miejscowość szkoły klasztornej	Rodzaj szkoły	Liczba zakonnic nauczycielek	Z tych jest Prusaczek
Bielsk	szkoła wydziałowa	4	4
"	" ludowa	9	9
Cieszyn	" wydziałowa	5	5
"	" ludowa	6	5
Strumień	" "	4	4
Orłowa	" "	5	3
Opawa	" "	15	6
Karniów	szkoły lud. i wydz.	11	11
Frywałd	" " "	17	17
Widnów (Weidenau)	szkoła ludowa	4	4
Weisswasser	" wydziałowa	3	3
"	" ludowa	4	3
Zukmantel	" "	6	4
Jawornik (Jauernig)	" "	7	7
	Razem	100	84

Polacy i Czesi powinni razem wystąpić i z całych sił starać się o to, ażeby polskiej dziatwy nie posyłano do tych pruskich szkół na terytoryum państwa austryackiego. Zarazem należałoby na te stosunki zwrócić uwagę ministerstwa oświaty.

Kronika ruska. Nowy zakład wychowawczy ruski płatny będzie otwarty od 1 września b. r. na Wólce we Lwowie obok istniejącego już bezpłatnego instytutu, utrzymywanego kosztem metropolity Szeptyckiego.

O paralelkę ruską w samborskiem gimnazyum polskiem zamierza się starać dr D. Stachura i w tym celu ogłasza w „Dile“ odezwę do obywateli powiatów okolicznych o zebranie podpisów 25 Rusinów, wysyłających swych synów do I klasy w Samborze.

W Krechowie koło Żółkwi, gdzie znajduje się stary klasztor ruski, wybudowali obecnie OO. Bazylianie nowy budynek kosztem 120.000 koron na pomieszczenie nowicyatu. W samej zaś Żółkwi rozpoczęto budowę wielkiej cerkwi, mającej stanąć obok tamtejszego bazyliańskiego klasztoru. Na cel ten wyznaczono 200.000 koron. We Lwowie rozszerzają cerkiew bazyliańską przez boczne skrzydło, którego budowę już rozpoczęto.

Pożar cerkwi. W Skniłowie pod Lwowem uderzył wczoraj piorun o godzinie 3 po południu w cerkiew i zapalił jej część, obok wielkiego ołtarza. Wezwana telegraficznie lwowska straż ogniowa ugasiła płomienie, nie dopuszczając do całkowitego spalenia się cerkwi; wielki ołtarz jednak spalił się cały.

Aresztowanie polskiego literata. O uwięzieniu Macieja Wierzbińskiego przynosi „Dziennik Kujawski“ bliższe szczegóły: Dwa tygodnie temu zarządca wydawnictwa „Dziennika Kujawskiego“, p. M. Wierzbiński wziął urlop na kilkanaście dni i chcąc odwiedzić krewnych w Warszawie zrobił podanie o odnowienie paszportu. Wszelako magistrat stawiał pewne trudności z powodu skargi, wytoczonej przeciwko p. Wierzbińskiemu za rzekome przestępstwo prasowe, i zapytywał się w tej sprawie prokuratoryi poznańskiej. Rzecz tak się przewlokła, że straciwszy nadzieję pozyskania paszportu, a chcąc korzystać z wolnej chwili, wyjechał na kilka dni do Galicyi. Nazajutrz, po swym powrocie, w sobotę dnia 9 sierpnia, przed południem udał się p. Wierzbiński do landratury i następnie do magistratu, celem dowiedzenia się o paszport. Tutaj przyaresztował go inspektor policyjny z rozkazu sądu ziemiańskiego, który podanie o paszport poczytał za rzekomą chęć ucieczki.

Słuszne zarządzenie. W Warszawie zauważono, że w ubiegłym sezonie wyścigowym uczniowie zakładów średnich zaczęli dość licznie uczęszczać na wyścigi i grać w totalizatorze. Oberpolicmajster odniósł się więc do zarządu wyścigów konnych, aby uczniów zakładów średnich nie dopuszczano na wyścigi. Niezależnie od tego władza naukowa postanowiła w przyszłym sezonie jesiennym delegować na wyścigi nauczycieli dla nadzorowania, aby uczniowie nie uczęszczali na wyścigi.

Kongres międzynarodowy studentów ma, jak wiadomo, odbyć się w Budapeszcie. Otóż sekcya polska międzynarodowego stowarzyszenia studentów „Corda Fratres“ we Lwowie otrzymała od komitetu organizacyjnego w Budapeszcie zawiadomienie, że dla Polaków wyznaczono tylko 40 biletów wolnej jazdy. Skutkiem tego wydała sekcya polska ogłoszenie do studentów polskich, w którem zwraca uwagę na zamiar Węgrów, ażeby liczbę Słowian o ile możności ograniczyć, a następnie wzywa mających chęć udania się na kongres, ażeby najpóźniej do 25 b. m. zwrócili się w tej sprawie do komitetu w Budapeszcie. („Le Comité d'organisation du IIIem Congrès international des Etudiants à Budapest. IV. Maria-Valeria utcza. 5). Sekcya polska zastrzegła się przeciwko takiemu krokowi komitetu w Budapeszcie, mimo to jednakże wzywa polskich studentów do udziału w kongresie „ze względu na charakter polityczny, jaki on przybierać zaczyna“.

Z tegosamego powodu „Slowacke Nowiny“, wychodzące w Turczańskim św. Marcinie zwracają uwagę studentów słowiańskich, aby upominali się o prawa swych narodowości.

Już na pierwszym zjeździe w Turynie, przy podziale na sekcye narodowe, przyszło do starcia między Rumunami a Węgrami. Rumuni z Węgier chcieli się zaliczać do sekcyi rumuńskiej, studenci węgierscy upominali się, aby Rumunów pomieścić w sekcyi węgierskiej, bo są poddanymi węgierskimi. Na kongresie paryskim, podczas wystawy, sprawę tę rozstrzygnięto, równie jak w Turynie, na korzyść Rumunów; tam również utworzyły się sekcye słowiańskie: polska, czeska, rosyjska i bułgarska. Słowacy zapisali się na członków „Corda Fratres“ i zażądali od przewodniczącego sekcyi węgierskiej, która w tym roku zjazd urządza, aby wydał im karty uczestnictwa jako członkom osobnej sekcyi słowackiej. Przewodniczący odmówił, powołując się na ustawę z r. 1868, która na Węgrzech uznaje tylko jeden naród.

W wieku XXI.

— Więc najstarsza córka pańska jest doktorem medycyny, to ładnie, no a dwie młodsze?

— Isia jest kapitanem fregaty, Łucia mechanikiem w fabryce samochodów.

— No, a syn pański?

— Biedny Miłek, z powodu silnej bladnicy od miesiąca już nie chodzi do magazynu mód, gdzie ubiera kapelusze.

Ze świata.

Prusy wydają politycznych przestępców. Berliński „Vorwärts“ otrzymuje z Wrocławia wiadomość, iż rosyjski student Kalajew, który pozostawał w więzieniu śledczem w Mysłowicach, został przez władze pruskie wydany w ręce Rosyi!

„Oberschl. Tagebl.“ otrzymuje, iż wydanie to nastąpiło na polecenie prezydenta rządowego w Opolu, wrzekomo skutkiem podejrzenia, iż Kalajew jest „wspólnikiem“ zabójcy Sipiagina.

Odnośnie do tego doniesienia zauważa „Vorwärts“: „Formalne wydanie na podstawie międzynarodowego układu nie może być zarządzone przez prezydenta rządowego, zarządzenie takie bowiem musiałoby wyjść od urzędu spraw zagranicznych, względnie od kanclerza Rzeszy. Jeżeliby wogóle Rosya zażądała była od rządu wydania Kalajewa, to wiadomość o tem byłaby z pewnością dostała się do opinii publicznej. Uważamy jednak za rzecz zupełnie wykluczoną, by Kalajew mógł mieć wogóle coś wspólnego z zamachem na Sipiagina i by w tym kierunku były przeciw niemu jakiekolwiek dowody. Wydanie Kalajewa niczem nie jest uzasadnione. Sprawa sa winna być natychmiast w drodze urzędowej wyjaśnioną“.

Stosunki w wojsku rosyjskiem. W Sebastopolu dokonano zbrodni zabójstwa na osobie skarbnika pułku brzeskiego, sztabs-kapitana Bobenki, w celach rabunku. Podejrzewani o zbrodnię dwaj żołnierze, służący Bobenki, zostali aresztowani. — Żonę zaś zabitego znaleziono ze słabemi oznakami życia.

Miłość pruskiego następcy tronu. Paryski dziennik „Matin“ ogłosił seryę artykułów, których treścią jest romans niemieckiego i pruskiego następcy tronu z pewną Amerykanką w Anglii. Jako charakterystyczną cechę stosunków na dworze berlińskim zaznacza autor wspomnianych artykułów, że następca tronu niemieckiego wyraził wobec ojca swego, cesarza Wilhelma, że czuje wstręt do militaryzmu i barbarzyńskiego życia studentów niemieckich. Skutkiem tego miało nastąpić naprężenie w stosunkach cesarza do następcy tronu. W dalszym ciągu dowiadujemy się o sensacyjnym wielce fakcie, jakoby następca tronu oświadczył ojcu, że zrzeka się praw do tronu i chce pójść za przykładem Jana Ortha. A oto powód owej rzekomej deklaracyi. Następca tronu pruskiego Fryderyk Wilhelm, bawiąc ubiegłej jesieni w Anglii, poznał tam kilkanaście domów magnackich, w których poznał angielskie „Country Life“. U księżnej Marlborough zawarł znajomość z miss Gladys Deacon, córką mr. Parkera Deacona, który przed dziewięciu laty w Cannes z zazdrości zabił sekretarza francuskiej ambasady, Abeillea. Deacon otrzymał za to rok więzienia. Odsiedziawszy karę, dowiedział się, że żona jego otrzymała w drodze sądowej rozwód, co go tak dotknęło, że dostał obłąkania i przebywa obecnie w jednym z amerykańskich zakładów leczniczych. Panna Gladys Deacon nie chciała żyć z matką i przyjęła gościnę u księżny Marlborough, z domu Vanderbilt. Otóż książę Fryderyk Wilhelm zakochać się miał w miss Deacon, która mu jednak oświadczyła, że wprawdzie również go kocha, ale wyklucza wszelkie stosunki poza legalnem małżeństwem. Miss Deacon oświadczyła, że nie przystałaby nawet na morganatyczne małżeństwo. Następca tronu w trzy dni po tem „ultimatum“ wręczył pannie Deacon pierścionek, który jako talizm otrzymał od swojej prababki, królowej angielskiej Wiktoryi. Powróciwszy do Berlina opowiedział książę Fryderyk Wilhelm o tem wszystkiem swojemu ojcu, cesarzowi Wilhelmowi, który ze śmiechem przyjął opowieść syna.

Dwa wieki pod wodą. We Włoszech, koło miejscowości Canitella, podczas dalszych poszukiwań w głębiniach morza wzdłuż wybrzeża kalabryjskiego wydobyto drugi okręt, prawdopodobnie francuski. Przypuszczają, że obydwa statki skutkiem zderzenia się zatonęły w bitwie pod Stromboli w r. 1676.

Usiłowane samobójstwo. W Portorose usiłował sobie odebrać życie emerytowany feldmarszałek-porucznik Putti, który tam bawi z rodziną na kuracyi. Zadał sobie scyzorykiem kilka niebezpiecznych ran w okolicy serca. Generał Putti, chory na nerwy, już dwa razy próbował zapomocą trucizny odebrać sobie życie, lekarze jednakże wcześnie wezwani, zdołali zapobiedz śmierci.

Przyjaciele Palizzola, skazanego na 30 lat więzienia, rozpoczęli już kroki, celem zrehabilitowania mordercy, niesłusznie ich zdaniem skazanego. W Palermo odbył się mityng, na którym uchwalono wdrożenie energicznej akcyi, dążącej do uwolnienia Palizzola z więzienia. Deputacya, na której czele stanęli deputowany Stefano, tudzież radcy miejscy Ruggeri i Li Donni, udała się do prefekta i oświadczyła temu przedstawicielowi rządu, że, jeżeli ludność Palerma zachowuje się spokojnie, to nie zgadza się przez to wcale z wydanym na Palizzola wyrokiem, lecz chce pozostać na drodze legalnej i w ten sposób dążyć do rehabilitacyi skazanego.

Kim była pani Humbert? Echa sprawy głośnej oszustki nie przestają zajmować opinii europejskiej. Uskuteczniane są wciąż coraz to nowe a ciekawe odkrycia, rodzą się domysły i przypuszczenia najrozmaitsze. Obecnie pisma paryskie przynoszą wiadomość, iż dr Bertillon, szef antropometrycznego oddziału prefektury policyi, doszedł do przekonania, iż pani Humbert i jej rodzina są pochodzenia cygańskiego. Przemawiają za tem wszystkie cechy jej osoby, tak fizyczne, jak i moralne. Jej czarne, głębokie, błyszczące oczy i piękne, białe zęby są charakterystycznie cygańskie. Do cech, wrodzonych Cyganom, zaliczyć również należy solidarność rodzinną, wzajemne wspieranie się i stawanie wszystkich za jednego, co w sprawie Humbertów odegrało tak ważną rolę.

Turniej szachowy w Hanowerze ukończył się wczoraj zwycięstwem polskiego mistrza p. Janowskiego, który otrzymał pierwszą nagrodę w kwocie 1200 marek. Drugą nagrodę, 900 marek, otrzymał Pillzbury z Nowego Jorku; trzecią w kwocie 600 marek Alkins z Leicesteru w Anglii; czwartą, 400 marek, Mieses z Berlina; piątą i szóstą podzielili się Napier z Brooklynu i Wolf z Jägerndorfu; siódmą nagrodę, 200 marek, dostał Czigorin z Petersburga, ósmą wreszcie Olland z Utrechtu. P. Janowski jest Polakiem z Łodzi, liczy obecnie lat 34 i mieszka stale w Paryżu. W marcu zdobył już raz pierwszą nagrodę w Monte Carlo, również na turnieju międzynarodowym i w ten sposób jest obecnie pierwszym szachistą w świecie.

Ciężki, znojny, pracowity żywot. Szach perski bawi obecnie w Ostendzie. Wstaje o ósmej, robi staranną toaletę i wtedy przyjmuje ministrów. Potem udaje się nad brzeg moża i tam zajmuje się strzelaniem do pływających flaszek. Ulubionej tej zabawy nie opuszcza nigdy. Szach jest doskonałym strzelcem i nigdy prawie nie chybia do owych flaszek, ani też do gołębi, które kładzie prawie zawsze trupem kulami swej doskonałej strzelby angielskiej. O godz. 1 po południu podają szachowi drugie śniadanie w Royal Palast Hotel, w którym mieszka. Śniadanie to składa się z samych perskich potraw, które mu przyrządza perski kucharz dworski. Po tem śniadaniu udaje się szach na spacer, albo na przejażdżkę wraz z wezyrem i kilkoma dygnitarzami. To trwa trzy godziny, poczem następuje partyjka bilardu z wielkim wezyrem, lub którym z ministrów. Obiad podają o ósmej. Po obiedzie jeszcze mała przechadzka lub odwiedzenie kasyna — i oto pracowity dzień władcy perskiego zakończony.

Prokurator skazany za pojedynek. Prokurator w Szolnoku, Atanyi, tudzież adwokat tamtejszy Kerekes załatwili jakiś zatarg w czerwcu b. r. za pomocą pojedynku na pałasze, w którym prokurator został zraniony. Sąd w Budapeszcie rozstrzygnął sprawę co do osoby prokuratora, skazawszy go na 8 dni więzienia. Skazany przyjął wyrok.

Kobiety w Australii głosują! Obie Izby Południowej i Nowej Walii (Australia) przyjęły przedłożenie co do uprawnienia kobiet do głosowania.

Smiertelna jazda automobilem. Z Evreux wyjechał przedwczoraj automobilem na wycieczkę szwagier Vanderbilta, sportsmen Fair z żoną i maszynistą. Skutkiem pęknięcia pneumatyka automobil jadący bardzo szybko, uderzył z całą siłą w drzewo i roztrzaskał się. Fair, który kierował automobilem, i jego żona, zostali zabici, maszynista zaś odniósł ciężkie rany.

Repertoar Operetki lwowskiej w Krakowie.

W niedzielę 17 sierpnia (ostatnie i pożegnalne przedstawienie): „Jaś i Małgosia“, opera fantastyczna w 3 aktach G. Humperdincka.

Z kalendarza. W niedzielę 17 sierpnia: Jacka w. Anastazego b. m.; w poniedziałek 18 sierpnia: Agapita m. i Firmina b. m.; we wtorek 19 sierpnia: Juliusza m., Maryana i Rufina ww.

Wschód słońca 17 sierpnia o godzinie 4 minut 34, zachód o godzinie 6 minut 54; długość dnia godzin 14 minut 20

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 15-go sierpnia: pochmurno; termometr od + 8·0 C. doszedł do + 15· C.; barometr poniżej stanu normalnego, szedł dość szybko w górę.

Dnia 16 sierpnia o godzinie 7 rano stan barometru 743·90 mm, termometru + 11·3 C.

Wiatr zachodni.

---

tym znajduje się kompozycya, przedstawiająca scenę ze „Zmierzchu bogów“. Przed willą popiersie Ludwika bawarskiego, w ogrodzie grobowiec Wagnera. Wraz z gromadką przybyszów zapędzam się, aby grób ten obejrzeć, ale groźny cerber, służący ś. p. Wagnera, z wielką siwą brodą, podobny z rysów do nieżyjącego swego pana, uroczystym głosem obwieszcza:

— Der Eintritt ist nur von 10—12 Uhr gestattet.

Gadajże z Niemcem i tłomacz mu, że pociąg dopiero przed chwilą przywiózł nas do Bayruthu. Więc pytamy, czy z ogrodu dworskiego który od tyłu przytyka do ogrodu willi „Wohnfried“, można dojrzeć grób Wagnera.

— Sie können's probiren — odpowiada uroczyście.

Spróbowaliśmy i grób zupełnie dobrze widzieliśmy. Przy tej sposobności zwiedziliśmy wspaniały ogród dworski. Niedaleko od tego miejsca znajduje się pomnik Jean Paula Fr. Richtera, który spoczął na cmentarzu bayreuckim. Na cmentarzu tym zwraca również uwagę mauzoleum, kryjące w sobie zwłoki Franciszka Liszta, który był ojcem Cosimy Wagner. Konkurs na projekt mauzoleum tego rozpisany został — jak złośliwie tu mówią — przez „das Haus Wohnfried“ (Cosima i jej syn Zygfryd). Projektów przysłano wiele, żaden jednak nie otrzymał nagrody, tylko Zygfryd Wagner nakreślił plan, który rada miasta Beyreuth wykonać kazała. Tej romańskiej kaplicy krytykować się nie godzi, bo odpowiada ona wszelkim wymogom grobu braciszka Franciszkanina, którym był Franciszek Liszt.

(Dok. nast.)

Aleksander Karcz.

Gabryelski (Krzysztofory, Kraków) sprzedaje fortepiany najznakomitszej w Austryi fabryki **Petrof** z mechaniką angielską po 500, wiedeńską po 300 złr.

Płaszcze gumowe nieprzemakalne, Plaidy angielskie do podróży i powozów — poleca skład kapeluszy i bielizny męskiej ZDZISŁAWA ZDANOWICZA w Krakowie ul. Sławkowska L. 8.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— **Prof. Al. Brückner**, zasłużony badacz literatury, którego dorobek naukowy lat ostatnich tyle rzucił nowego światła na dzieje literatury naszej w ubiegłych wiekach, ogłosił w „Słowie“ warszawskiem szereg feletonów o nowych publikacyach Akademii umiejętności, wydawnictwach „Biblioteki zapomnianych prozaików polskich“ prof. T. Wierzbowskiego i „Pomnikach piśmiennictwa“, wydawanych w Petersburgu przez p. St. Ptaszyckiego, a omawiając ważność ogłoszonych tam zabytków dawnego piśmiennictwa, dziś zgoła zapomnianych, wzywa ogół polski do popierania usiłowań badaczy piśmiennictwa w odszukiwaniu zaginionych zabytków.

„Zagrzebanie dawnej literatury po rękopisach — pisze prof. Brückner — a tych znowu po zbiorach prywatnych wywołuje nowe żądanie. Są u nas albo były do niedawna po domach i dworach cenne nieraz zabytki przeszłości, poniewierające się albo zapomniane i schowane przed światem. Widzieliśmy np. rękopis, modlitewnik polski z początku panowania Zygmunta Starego z kosztownemi malaturami, służył on długi czas za przykrywkę imbryczkom ze śmietanką!... Wiemy o bibliotekach prywatnych, usuniętych na poddasza i inne stosowne miejsca; cóż mówić o pożarach niszczących domki i dwory drewniane i przetrzebiających w regularnych odstępach czasu skutecznie zasoby dawnej literatury, że już w XVII wieku skarżono się na rzadkość dawnych ksiąg polskich. Lecz pomimo całej zawiści losów ocalało wiele z tej dawnej literatury.

Ileż to jest rozproszonych po całym obszarze dawnej Rzeczypospolitej zbiorów prywatnych, nieraz drobnych, nieprzystępnych, zapomnianych. W pewnem np. mieście wielkopolskiem zaopatrywali się mieszkańcy przez całe lata w papier z dawnej bogatej książnicy klasztornej i z całego obfitego niegdyś zasobu; uratowano kilka marnych rękopisów, gdy się nareszcie rząd w to wdał. Zabytkom tego rodzaju niepodobna dać zaginąć. I dlatego my szperacze zwracamy się z gorącą prośbą do ogółu, niechaj tylko poszukiwania nasze łaskawie wspierać raczy, a wzbogacimy naszą kulturę, świadomość jej zasług i wartości nowemi, nieznanemi skarbami. Stare książeczki i rękopisy, a raczej resztki z nich, wystarczające zupełnie dla odtworzenia całości, tają się bowiem nawet po innych księgach — w ich oprawach naprzykład. Deski drewniane okładek pokrywano kartkami, z arkuszy makulatury zlepiono całe okładki, wystrzygano z kart pergaminowych obrzynki pod sznurek, aby nie przecinał kart w oprawie. Z takich to obrzynków złożono przecież dwie karty najstarszego zabytku polskiego, kazań świętokrzyskich, sięgających niemal czasów Łokietkowych. W oprawie postylli protestanckiej w Kurniku odnaleziono całe skarby literatury polemicznej, Reyowej i innej, nawet litewskie tłómaczenie „Te Deum laudamus“ z roku 1548. —

Resztki najstarszych książek ludowych z XVI wieku z „Marchołta“, „Siedmiu Mędrców“, „Magielony“, z druków pierwszej połowy XVI wieku, „Kuchmistrzowstwa“ i t. d., wydobyto również z okładek. W okładkach aktów krakowskich odnaleziono najdawniejsze, nigdzie więcej nie istniejące, polskie książki do nabożeństwa. Najstarszy druk polski, jeszcze przed Marchołtem“ (uchodzącym za najdawniejszą książeczkę polską) wydany, znalazł się na deskach książki wrocławskiej.“

Ponawiamy więc szturmy nasze do ogółu miłośników rzeczy ojczystych i dbających o zrekonstruowanie naszej dawnej literatury, świadka niespożytego naszej kultury.“

Głos prof. Brücknera jest rozwinięciem myśli, zawartych w niedawno ogłoszonej w tym duchu odezwie Akademii umiejętności.

Dział ekonomiczny.

Urodzaje na Węgrzech. Stan zasiewów według sprawozdań nadeszłych do ministerstwa rolnictwa do dnia 10 b. m. przedstawia się jak następuje:

Zbiór zboża ozimego oceniają na 44·86 milionów cetnarów metr., zbiór żyta na 13·60 milionów, pszenica letnia ilościowo średnio dobra, natomiast jakościowo mniej dobra, obliczają jej zbiór na 12·75 milionów, owies 11·50 milionów cetnarów metr. Kukurudza z powodu posuchy i zimna w dniach ostatnich zapowiada się gorzej, chmiel zapowiada się dobrze, lecz i konopie tak ilościowo jak jakościowo zadawalniające, tytoń każe się spodziewać dobrego zbioru, buraki cukrowe i pastewne zadawalniające.

Wiedeń, 16 sierpnia. Pszenica na jesień 6·61 do 6·62. Pszenica na wiosnę 7·24 do 7·25. Żyto na jesień 6·10 do 6·11. Żyto na wiosnę 6·89 do 6·40. Kukurydza na lipiec-sierpień 5·30 do 5·32. Kukurydza na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Kukurydza na wrzesień-październik 5·35 do 5·36. Kukurydza na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 5·61 do 5·62. Owies na wiosnę —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 10·75 do 10·85. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień grudzień —·— do —·—.

Kukurydza bardzo silnie, reszta spokojnie; pogoda piękna.

Budapeszt, 16 sierpnia. Pszenica na październik 6·63 do 6·64. Pszenica na kwiecień 6·95 do 6·96. Żyto na październik 5·77 do 5·78. Żyto na kwiecień 6·06 do 6·07. Owies na październik 5·33 do 5·35. Owies na kwiecień 5·59 do 5·60. Kukurydza na sierpień 4·90 do 4·91. Kukurydza na maj 5·08 do 5·04. Rzepak na sierpień 10·45 do 10·55.

Oferty liczne, chęć kupna słaba, usposobienie słabe; pochmurno.

Kronika lwowska.

Lwów, 15 sierpnia.

Z lwowskiej Rady miejskiej. Na początku czwartkowego posiedzenia lwowskiej Rady miejskiej wniósł Radny Hudec interpelacyę w sprawie strażników miejskich, których byt został podcięty skutkiem zwinięcia biura egzekucyjnego. P. Hudec zaznaczył, że strażnicy miejscy, którzy długie lata, a niektórzy nawet przez 26 lat gorliwie służyli gminie są ludźmi bardzo ubogimi, zwinięcie biura egzekucyjnego jest więc dla nich ogromną klęską, gdyż pozostawiono ich nagle na bruku, bez utrzymania i bez nadziei, że kiedykolwiek zostaną zaopatrzeni. Mowca prosił o rychłe zbadanie i załatwienie tej sprawy.

Wiceprezydent Michalski oświadczył w odpowiedzi, że Izba rachunkowa, która zajmuje się tą sprawą, rychło ją załatwi.

Po interpelacyi radnego Blumenfelda w sprawie nowych linij tramwaju elektrycznego, omawiała Rada sprawę budowy domu przedpogrzebowego przy miejskim domu dla nieuleczalnych. Po przemówieniach radnych Gołąba, Janowicza, dra Piska i innych, uchwalono na budowę tego domu przeznaczyć 7.600 koron, urządzić portyerówkę, dla badania nieuleczalnych, wydalających się do miasta, oraz odnieść się do Wydziału krajowego w sprawie stosunku szpitala powszechnego do zakładu.

W końcu dokonano wyboru czterech komisyj Rady; reszta komisyj wybraną zostanie na posiedzeniu czwartkowem.

Z lwowskiego Tow. ludoznawczego. Towarzystwo ludoznawcze we Lwowie prosi porozumiewać się we wszystkich sprawach, tyczących się redakcyi „Ludu“ i samego Towarzystwa, z sekretarzem p. Stanisławem Zdziarskim (ul. Akademicka 11).

Tragiczna śmierć żołnierza. W stawie Pełczyńskim utonął szeregowiec 30 p. p. Czarnecki. Chciał on przepłynąć od jednych schodków do drugich, lecz siły go opuściły i poszedł na dno. Pospieszyli mu na ratunek trzej żołnierze z pływalni, lecz że woda w tem miejscu jest niezmiernie głęboka, więc dopiero po dłuższej chwili zdołali go odszukać i wydobyć z wody. Zawezwane telefonicznie pogotowie stacyi ratunkowej, mimo zastosowania wszelkich możliwych sposobów, nie przywróciło go już do życia i skonstatowało tylko śmierć.

Jak tego rodzaju wypadek mógł zajść w pływalni wojskowej, gdzie przecież każdej chwili powinien być ratunek, jest dla nas rzeczą niepojętą.

Samobójstwo bar. Brunickiego. Jak donosiliśmy, we czwartek po południu odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Seweryn baron Brunicki, właściciel dóbr Zaleszczyk i młyna parowego „Helena“ we Lwowie, zamieszkały pod l. 19 przy ul. Trzeciego Maja. Śmierć nastąpiła natychmiast. Zmarły liczył lat 52.

Powodem samobójstwa było opłakane położenie finansowe zmarłego. Z powodu odkrytych w maju 1892 r. nadużyć w gorzelni zaleszczyskiej, zapłacić miał bar. Brunicki grubą karę fiskalną. Majątek Zaleszczyki obciążony był pożyczką hipoteczną gal. Banku hipot. na 2 miliony koron. Oprócz tego były i inne długi. W ostatnich czasach usiłował sprzedać majątek swój Zaleszczyki, za który dawano mu już 3,600.000 koron, żądał jednak 4 miliony. Na majątku zahipotekowaną jest druga żona z domu hr. Fredrówna z kwotą około miliona koron.

W rodzinie zmarłego zdarzały się często samobójstwa. Pierwsza żona jego poderznęła sobie gardło, syn jego z pierwszego małżeństwa, jednoroczny ochotnik, zastrzelił się w roku zeszłym we Lwowie.

Z drugiego małżeństwa pozostał syn kilkunastoletni i dwoje małych dzieci.

Ostatnie wiadomości.

— Z Poznania donoszą: Cesarz Wilhelm pragnie widocznie podrażnić ciekawość ludności polskiej w Poznaniu i w ten więc sposób skłonić ją do wystąpienia z rezerwy, jaką zachować uchwalono wobec bliskich już festynów. Sprowadza bowiem na festyny te do grodu Przemysława dużo europejskich osobliwości, między innymi marszałka angielskiego lorda Robertsa, angielskiego ministra wojny Brodricka, generała Kelly Kenny, włoskiego ministra wojny — nadto cały tuzin książąt niemieckich, pruskich, bawarskich i t. p. oraz aż 3 generałów Ameryki północnej. Podobno będzie w tem gronie także arcyksiążę Franciszek Ferdynand. Natomiast nic nie słychać o przybyciu którego z wielkich książąt rosyjskich. Czyżby i tego nawet nie osiągnął zjazd rewelski?

Mamy nadzieję, że Polacy tamtejsi będą umieli nałożyć pęta ciekawości i z rezerwy swej nie wystąpią mimo tylu wysokich gości.

Jedno z pism niemieckich proponuje znów, ażeby w Poznaniu osiadł jeden z książąt niemieckich i świetnością dworu swego starał się oszołomić lud polski i przykuć do tronu Hohenzollernów. Zaćmiłby on w każdym razie świetność stolicy arcybiskupiej i odwróciłby oczy ludu od tumu gnieźnieńskiego w stronę Berlina. Ciekawa to naiwność!

— Z Berlina donoszą nam: Telegram cesarza Wilhelma do księcia-regenta bawarskiego z powodu odrzucenia przez centrum pozycyi budżetowej na popieranie sztuki, wywołał wielkie oburzenie zarówno w prasie centrowej, jak i w prasie liberalnej kierunku Richtera. Wszystkie organa tych partyj protestują przeciwko tego rodzaju mięszaniu się cesarza do spraw ściśle konstytucyjnych. „Germania“ berlińska pisze, że nie przypomina sobie, żeby od czasu istnienia cesarstwa niemieckiego monarcha Niemiec był w podobny sposób wmięszał się w wewnętrzne polityczne sprawy którego państwa związkowego, że Bawarczycy, mianowicie wobec uczuć, jakie i tak żywią względem Prusaków, nie schowają słów takich, jak „schnöde Undankbarkeit“ i „tiefste Entrüstung“ do kieszeni, że telegram cesarski potężne w Bawaryi wywoła echo i że cesarz usłyszy stąd nieprzyjemne słowa.

„Jeszcze nie przebrzmiało — kończy Germania“ — słowo o „polskiej bucie“, które wypowiedział cesarz w Malborgu, i wzburzenie umysłów polskich ciągle jeszcze się objawia, a tu pada znowu zarzut „podłej niewdzięczności“, skierowany przeciw większości bawarskiego Sejmu, która w wykonaniu swoich praw parlamentarnych odrzuciła 100.000 marek, żądane na cele sztuki, a która doprawdy przez to nie chciała osobiście dotknąć księcia regenta“.

Proces o rozruchy czerwcowe.

(Telefonem).

Lwów, 16 sierpnia. W dalszym ciągu przesłuchiwano dziś świadków Kazimierza Mercałę strażnika miejskiego, Teodora Kawyna agenta policyi, Jana Kajdana kaprala policyi, Krowickiego i Kasiuka, których zeznania były częściowo obciążające, a odnosiły się do awantur na ulicy Kazimierzowskiej i spędzania robotników brukarskich przez tłum demonstrujący.

Dalej przesłuchiwano brukarzy Tymickiego, Ryja, kapralów policyi Budyńskiego, który aresztował Krasnoida i Aczkiewicza. — Obaj zeznają okoliczności, dotyczące aresztowania i usiłowanego przez robotników „odbijania“ Krasnoida.

Ze względu na sprzeczność zeznań policyantów, przewodniczący konfrontuje obu kaprali Budyńckiego i Aczkiewicza.

Kapral Mazepa opowiada, że robotnik Riss wydzierał mu się przy aresztowaniu a nawet położył rękę na jego piersiach.

Zeznają dalej kapral Sawczuk i koncepista policyi Guckler, który interweniował przy spędzaniu brukarzy, potwierdzając, że robotnicy najbardziej skarżyli się na Krasnoida.

Następnie przystąpiono do rozpatrywania sprawy Bociana i Zubalewicza o spędzenie kosiarza z wałów. Najbardziej decydującemi są tu zeznania obciążające komisarza policyi Janickiego.

Telegraficzne i telefoniczne wiadomości „N. Reformy“.

Lwów, 16 sierpnia. „Gazeta Lwowska“ ogłasza: Namiestnictwo zatwierdziło uchwalone na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie dnia 27 kwietnia zmiany statutu tego Banku.

Antwerpia, 16 sierpnia. Podczas wczorajszego pochodu z pochodniami ogarnęły płomienie jeden powóz, w którym siedziało 5 pań. — Jedna z nich spaliła się, cztery odniosły poparzenia.

Wioślarze krakowscy w Warszawie.

Warszawa, 16 sierpnia. Dziś spodziewani są tu goście z Krakowa, mianowicie wioślarze, biorący udział w międzynarodowych wyścigach wioślarskich. Powita gości osobna deputacya z prezesem klubu, Ksawerym Brunickim na czele. Przygotowano apartamenta w hotelu.

W sprawie ks. biskupa Zwierowicza.

Wiedeń, 16 sierpnia. „Polit. Correspondenz“ donosi na podstawie informacyj z Petersburga i Rzymu, że cofnięcie wydalenia biskupa wileńskiego ks. Zwierowicza i powołanie go na dyecezyę sandomierską wpłynęło na znaczne polepszenie się stosunków pomiędzy rządem rosyjskim a Watykanem. — Wydalenie i sposób, w jaki o tem swego czasu zawiadomiono Stolicę apostolską, miały wywołać w Watykanie przygnębiające wrażenie.

Komisya górnicza.

Wiedeń, 16 sierpnia. Z powodu niedawnej katastrofy w kopalniach borysławskich ustanowiło — jak wiadomo — ministerstwo rolnictwa fachową komisyę, która ma zbadać stosunki, panujące w galicyjskich kopalniach wosku ziemnego, aby postanowić, w jakim kierunku dotychczasowe przepisy policyjno-górnicze mają być na podstawie najnowszych doświadczeń uzupełnione. — Obecnie ogłoszono mianowanie członków tej komisyi. Na czele jej stoi starszy radca górniczy z krakowskiego starostwa górniczego, Jan Holobek; członkami są: inspektor górniczy Franciszek Bartonec z Sierszy, starszy inżynier Franciszek Brzezowski z Privos, inżynier górniczy Adam Łukaszewski z Borysławia, profesor lwowskiej politechniki Leon Syroczyński, inżynier górniczy Maurycy Werber z Borysławia. — Do komisyi tej będą także należeli pełnomocnicy górniczych urzędów okręgowych w Stanisławowie i Drohobyczu, nadto mają do niej wysłać swoich delegatów robotnicy, którzy przedstawią ich życzenia, zażalenia i wnioski. Komisya zbierze się 25 b. m. w urzędzie górniczym w Drohobyczu.

Audyencya w Ischlu.

Ischl, 16 sierpnia. Prezes ministrów węgierskich Szell przybył tu dziś rano. Krótko po przybyciu miał niedługą naradę z drem Koerberem, poczem o godzinie trzy kwadranse na 11-stą razem w jednym powozie udali się do willi cesarskiej. Teki z aktami przedtem już złożyła do powozu służba. Po drodze spotkali ministrowie członka węgierskiego Izby magnatów, bar. Czekonica. Dr Szell odezwał się do niego, że świetnie wygląda, na co dr Koerber zawołał: „Bo nie ma na głowie kłopotów z ugodą cłową“. W dobrze poinformowanych kołach utrzymują, że na dzisiejszej audyencyi nie przyjdzie do załatwienia spornych kwestyj, że celem jej jest jedynie wyjaśnienie obustronnych stanowisk. Ponieważ dwór cesarski przenosi się z końcem sierpnia z Ischl do Schönbrunnu, odbędzie się następna audyencya prezesów ministrów tam w końcu bieżącego lub w początkach przyszłego miesiąca. Na razie mało jest widoków, iżby sprawa ugody rychło doczekała się załatwienia, gdyż dyferencye są jeszcze zbyt znaczne, mianowicie co do wyrobów tkackich, żelaza i maszyn.

Wiedeń, 16 sierpnia. Audyencya prezesów ministrów trwała do kwadrans na drugą, poczem obaj zaproszeni zostali na obiad do cesarza. Jutro dr Koerber wyjeżdża do Wiednia dr Szell do Budapesztu.

Wiedeń, 16 sierpnia. Namiestnicy Dalmacyi i Tyrolu oraz prezydent rządu krajowego Śląska otrzymali tytuł tajnych radców.

Wiedeń, 16 sierpnia. Generał zbrojmistrz Schmidt obchodził dziś 50-letni jubileusz służby wojskowej. Jubilat urodził się w roku 1834 jako syn porucznika w Nowym Sączu.

Walka o kongregacye.

Losneven, 16 sierpnia. Ruch w okolicy na korzyść szkół kongregacyjnych trwa dalej. — Około 15.000 osób wraz z proboszczami urządziło pielgrzymkę do Volgoët, niosąc chorągwie kościelne.

Ploudaniel (koło Lesneven), 16 sierpnia. Wieśniacy pozamykali wszystkie drogi, prowadzące do klasztoru, drutem kolczastym, zaś przed bramą klasztorną wykopali rów, który napełnili wodą.

Brest, 16 sierpnia. Zamykanie szkoły w Plougouvelin trwało pół godziny, musiano bowiem przed tem zdobyć barykadę, ustawioną przed szkołą. Tłum zrzucił jednego żandarma z konia.

Paryż, 16 sierpnia. Dzienniki opozycyjne „Liberté“ i „Journal des Débats“ stwierdzają, że oświadczenie rządu, jakoby ruch przeciw zamykaniu szkół miał być rojalistycznym, jest tylko wykrętem, aby ogólną opinię odwrócić od właściwych powodów ruchu i uwolnić się od odpowiedzialności za stosunki wywołane ostremi zarządzeniami. Środki sądowe przeciw niektórym osobom zupełnie nie rozwiążą kwestyi szkolnej.

Paryż, 16-go sierpnia. Na odbytej wczoraj w pałacu elizejskim radzie gabinetowej pod przewodnictwem Loubeta, zajmowano się sprawą szkół kongregacyjnych w departamencie Finistere.

Prezydent ministrów Combes oświadczył, że otrzymał zawiadomienie od przełożonej kongregacyi zakonnic, w którem ta donosi, że już dwukrotnie wzywała zakonnice, aby słuchały rozkazów władz, jednakże wezwania jej trafiły na opór właścicieli dóbr, w których zakonnice przebywają i części ludności. — Prezydent ministrów oświadczył dalej, że ze sprawozdań oficyalnych i z informacyj zasięgniętych wynika, że opór, który początkowo był tylko katolickim, teraz przybrał charakter nawskróś rojalistyczny. Ruch ten spowodował ciężkie przekroczenia, podlegające ustawie karnej, któremi zajmie się sąd. Minister sprawiedliwości wydał już w tym kierunku wskazówki generalnemu prokuratorowi.

Mowa ministra.

Villefranche, 16 sierpnia. Na bankiecie, danym tu z powodu odsłonięcia pomnika, oświadczył minister wojny generał André w odpowiedzi na toast delegata belforckiego, że życzy miastu Belfort, aby mogło rozwinąć wspaniały swój sztandar z r. 1870/1 w chwili, gdy ojczyzna cały naród powoła do broni.

Ostrzeżenie przed zamachem.

Berlin, 16 sierpnia. Z Frankfurtu otrzymano tutaj wiadomość, że w tamtejszym pałacu sprawiedliwości znaleziono podrzucony list szyfrowany, zwracający uwagę władz, że w Homburgu ma być dokonany zamach na cesarza Wilhelma. Pomimo, że list ten uważają władze za niesmaczny żart, wysłano do Homburga policyę z Berlina i Kolonii.

Nowy „Jack rozpruwacz“.

Szczecin, 16 sierpnia. Schwytano tu rzemieślnika Hamnera, ściganego za morderstwo na tle seksualnem. Jak się sam przyznał, popełnił on ogółem 7 takich morderstw.

Konstantynopol, 16 sierpnia. Oficyalne źródła tureckie zaprzeczają wiadomości, podanej przez jeden z dzienników paryskich, jakoby jeden z członków familii sułtańskiej został zamordowanym.

Sprawy chińskie.

Pekin, 16 sierpnia. Biuro Reutera donosi: Angielski traktat handlowy spotyka się z wielu przeciwieństwami tak, że odbędą się jeszcze długie obrady, zanim nastąpi porozumienie w interesach wszystkich mocarstw i zanim system pocztowy Chin zostanie zreformowany. Ameryka i Japonia podnoszą zarzuty przeciw podwyższeniu ceł, zwłaszcza ceł eksportowych, Rosya zaś sprzeciwia się postanowieniom traktatu, mocą których szefem Imperial-Constans-Etablissement ma być Anglik, jak długo angielski handel ma przewagę.

Tientsin, 16 sierpnia. „Biuro Reutera“ donosi, że wczoraj odbyło się oddanie Tientsinu w ręce władz chińskich.

Powstanie w Wenezueli.

Nowy Jork, 16 sierpnia. Telegram z Willenstradu donosi, że generał Mandgoa, głównodowodzący powstańców wenezuelskich oświadczył, że cudzoziemcy mogą być spokojni, nie będzie na nich wywierana żadna presya. Siły powstańców składają się z 25 oddziałów po 1000 ludzi. 2/3 części kraju są w rękach powstańczych.

Katastrofa kolejowa.

Czerniowce, 16 sierpnia. W otwartem polu przed stacyą Czerepkoutz wykoleił się wczoraj częściowo pociąg osobowy Nr. 314. Część wagonów wywróciła się, 17 podróżnych odniosło obrażenia. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił rannym w 30 minut po wypadku lekarz kolejowy z Chlibokiej, a po upływie następnej godziny 4 lekarzy, przybyłych pociągiem ratunkowym z Czerniowiec. Podróżni odjechali do Czerniowiec pociągiem ratunkowym. Przerwa w ruchu, spowodowana tym wypadkiem potrwa mniej więcej 60 godzin. W tym czasie ruch osobowy odbywać się będzie zapomocą przesiadania. Ruch towarowy na przestrzeni Hadik Falva-Hliboka będzie na ten czas zupełnie zatrzymany.

Redaktor odpowiedzialny:
Władysław Prokesch.
Wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcyi).

Ciągnienie już 4 października 1902!
Losy loteryi c. k. wiedeńskiej policyi po 1 K.
1500 wygranych, między niemi 100 głównych wygr. rzeczywistej wartości
!! koron 50.000 koron !!
Pierwsze trzy wygrane koron 25.000 — 5000 — 1000 na żądanie
wypłaci się gotówką
po odciągnieniu ustawowego podatku od wygranej.
Losy dostać można we wszystkich kantorach wymiany, trafikach, kolekturach loteryjnych i w **Biurze loteryjnem policyi w Wiedniu, I., Singerstrasse 2**, które każdemu los posiadającemu prześle za darmo i opłatnie listę ciągnienia.

„Jedwab Henneberga“
— prawdziwy tylko, jeżeżeli pochodzi wprost od[...] na bluzki i suknie czarny, biały i barwny, od 60[...] do 14·65 złr. za metr. Do każdego opłacony i oc[...] do domu. Próbki natychmiast. Opłata listu do Sz[...]caryi 25 h, karta koresp. 10 h.
G. Henneberg
fabrykant jedwabi (wyłącz. c. i k. nadw. dostaw.) Zur[...]

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali mi współczu[...] ciężkim moim smutku z powodu śmierci [...]nego mego syna, ś. p. Stanisława, przede[...]stkiem Najprzewielebniejszemu Duchowieństw[...] Przyjaciołom i Znajomym, Uczniom gimnazy[...]nym, Kapelmistrzowi i Członkom orkiestry „H[...]monia“, składam na tej drodze serdeczne „[...] zapłać“.

Franciszek Pisztek.

Nowy Sącz, 12 sierpnia 1902.

Pierwsze w kraju
Kursa buchalteryjne w drodze listow[...]
zastępujące w zupełności naukę ustną p[...]
gwarancyą
koncesyonowanej szkoły handlowej Henryka Rauscha w Tarnowie.
Po ukończeniu kursu próbny egzamin i świadectwa uzdolnienia z c. k. Politechniki we Lwowie.
Wpisy na kursa szkolne już się rozpoczęły.

Bardzo praktyczny w podróży!
Niezbędny po krótkiem używaniu.
Przez władze sanitarne badany.
Świadectwo: Wiedeń, 3 lipca 1887.
Kalodont
niezbędny
KREM DO ZĘBÓW
Do czystego utrzymania zębów nie wystarczają same wody do zębów. Usunięcie wszelkich, na zębach ustawicznie się tworzących, szkodliwych osadów może nastąpić tylko przez mechaniczne czyszczenie w połączeniu z kremem do zębów, orzeźwiająco i antyseptycznie działającym, jakim okazał się „**KALODONT**“ już we wszystkich cywilizowanych państwach z bardzo wielkim skutkiem rozpowszechniony. (2.475-3-5)

Kursa telegraficzne

Wiedeń, 16 sierpnia. Zamknięcie giełdy o g. 3 m. 30.

Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 687·—. Akcye węgierskiego zakładu kredytowego 730·—. Akcye Anglobanku 278·—. Akcye Unionbanku 539·—. Akcye Landerbanku 419·60. Akcye Bankvereinu 454·50. Akcye Bodencredit 926·—. Akcye Galicyjskiego Banku hipotecznego 542·—. Akcye kolei państwowych 716·—. Akcye kolei południowej 69·—. Akcye N. Tramwaye lit. A. —·—. Akcye N. Tramwaye lit. B. —·—. Akcye kolei Elbethal 464·—. Akcye kolei Północnej 5670 Akcye kolei Czerniowieckiej —·—. Akcye Alpiny 396·—. Akcye Rima Muranyi 497·—. Akcye Pragskiego Towarzystwa żelaznego 1520·—. Akcye fabryki broni 328·50. Akcye tureckie tytoniowe 296·—. Obligacye węgierskie indemnizacyjne 97·65. Renta majowa 101·85. Austryacka renta koronowa 99·95. Węgierska renta koronowa 97·85. 56 l. Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95·40. 4% Listy Banku krajowego 97·10. 4½% Listy Banku krajowego 101·10. 4% Listy Banku hipotecznego 96·—. 4½% Listy Banku hipotecznego 100·30. 5% Listy Banku hipotecznego 110·—. 4% Galicyjskie obligacye propinacyjne 99·25. 4% Galicyjska pożyczka krajowa z roku 1893 97·25. 4% Pożyczka miasta Lwowa 94·20. Losy tureckie 111·25. Marki 117·06. Ruble 253·—.

W usposobieniu z początku brakło podniety zewnętrznej, koleje p. przejściowo ożywione, alpiny słabsze, zamknięcie silne.

Cukier (spok.) 17·10, spirytus (bez zmiany) 39·80. — Nafta bez zmiany.

Berlin, 16 sierpnia. Zamknięcie giełdy o g. 4 m. 15.

Austryackie kredyty ultimo 210·25. Austryackie koleje państwowe ult. 153·70. Disconto comandyt. ult. 183·30. Towarzystwo handlowe ult. 154·30. Warszawa-Wiedeń ult. 117·—. Tureckie losy ult. 114·25. Renta włoska ult. —·—. Austryackie banknoty Kasa 85·25. Wiedeń krótki K. 85·35. Banknoty rosyjskie K. 216·25. Krótkie Nowy Jork K. 420·—. 4½% listy zastawne Królestwa Polskiego K. —·—. Listy likwidacyjne Królestwa Polskiego K. —·—. Banknoty Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej K. 419·25. Konsolidacya K. 92·40. Lombardy ult. 18·40. Niemiecki bank państwowy K. 155·90. Akcye żeglugi hamburskiej ult. 106·80. Warszawa szakrótkie K. —·—.

Cennik Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie

z 16 sierpnia 1902 r. godzina 1 w południe.

Korony	płacą	żądają
I. Waluty		
Ruble papierowe	252 50	258 50
Marki niemieckie	116 70	117 20
Franki papierowe	95 —	95 50
Dwudziestofrankówki w złocie	19 —	19 10
II. Listy zastawne.		
5% Listy zastaw. prem. Banku hipot.	110 —	— —
4½% Listy zastawne Banku hipotecz.	100 20	100 80
4% " " " "	95 75	96 50
4½% Listy zastawne Banku krajow.	100 75	101 75
4% " " " "	96 75	97 75
4% Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok.	96 —	— —
4% " " " " " " 41-letnie	97 25	— —
4% " " " " " " 56-letnie	96 25	97 —
III. Obligacye i pożyczki.		
4% Galicyjskie obligacye propinacyjne	98 75	99 75
4% Pożyczka krajowa z r. 1893	96 75	97 75
4% " miasta Lwowa	93 50	94 50
4½% " " "	100 50	101 50
5% Obligacye komunalne Banku kraj.	102 —	103 —
4½% " " " "	100 25	101 —
4% " kolejowe	96 75	97 75
IV. Losy.		
Losy miasta Krakowa	74 50	76 50
V. Akcye.		
Akcye Banku kredytowego we Lwowie	— —	— —
" " hipotecznego "	542 —	545 —
" " Galic. dla h. i p. w Krak.	— —	— —
" kolei Karola Ludwika	— —	— —
" " Lwów-Czerniowce-Jassy	566 —	568 —
VI. Publiczne zapisy długu.		
4 2/10% wspólna renta pap.	101 75	102 25
4 2/10% " " srebrna	101 60	102 20
4% renta koronowa austryacka	99 75	100 25
4% " " węgierska	97 85	98 35
4% renta austracka w złocie	121 50	122 —
4% " węgierska w złocie	121 —	121 50

Linoleum do wyłożenia lokali **Dywany, Chodniki, Dywaniki** przed umywalnie[...] **Ceraty** **Serwety** na stoły, pokrycia stołów, Se[...] wełki na ta[...] dla g[...] [...]ków

Maskoff. Sybir

...at narodowy w 4-ch aktach (przez autora „Tamtego"). ...2 kor., z przesyłką kor. 2·30. ...bycia we wszystkich księgarniach. 1819 5 10

Milówce, pięknej górzystej okolicy jest realność do ...dania. — Kolej, Sąd, Urząd podatkowy ...ejscu. Wiadomość: BARTMAN Kraków, Zwierzyniecka 22. 1853 3 3

Antoni Borzęcki

właśc. Zakładu Fotograficznego
Kraków, ul. Zwerzyn ecka 13,
poleca się łaskawym względom P. T. Publiczności. 1843 3 10
Ceny umiarkowane.

Uczniowie szkół średnich

znajdą pomieszczenie i troskliwą opiekę. Konwersacya niemiecka i pomoc w naukach na miejscu. Bliższa wiadomość: **Woyczyńska, Kraków, ul. Krupnicza L. 19, parter.** 1851 4 6

Stanisław Leśniakowski

elektromechanik, Kraków, ul. Grodzka L. 48, obok kościoła św. Piotra,



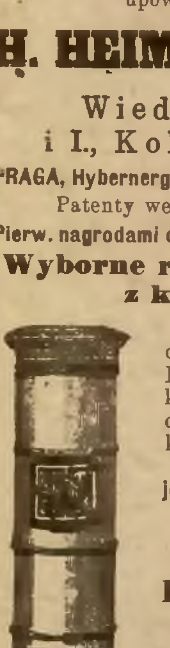
poleca swą **pracownię mechaniczną.**
Urządza dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony itd.
Podejmuje się wszelkich napraw, jak maszyn do szycia, aparatów lekarskich tak z prądem stałym jak i przerywanym, oraz inne naprawy, w zakres mechaniki wchodzące, uskuteczniam w jaknajkrótszym czasie i po jaknajumiarkowańszych cenach, ręcząc za sumienne wykonanie.
.1841 2 6

Kto chce kupić barchanów i flanel

bardzo dobrych po zniżonych cenach za zadatkiem i zaliczką, niech się zwróci do
JANA WALDHAUERA jun.
tkalni w **Szlukenowie** (Schlukenau) Czechy. 1860 2 2

Heim'a Meidingerowskie piece.

Przez wynalazcę prof. dr. Meidingera wyłącznie upoważniona fabryka
H. HEIM, c. i k. nadwor. dostawca.
Wiedeń-Döbling
i I., Kohlmarkt Nr. 7.
PRAGA, Hybernergasse 7. BUDAPESZT, Thonethof.
Patenty we wszystkich państwach.
Pierw. nagrodami odznacz. na wszyst. wystawach.
Wyborne regul. wentyl. piece z kominkami.



Do mieszkań, szkół, biur itd. całkiem skromne a gustowne. Dowolnie długo można palić koksem: do 24 godzin trzymają ciepło po napaleniu węglami kamiennemi.
Opalanie kilku pokoi tylko jednym piecem.
Piece wagonowe „Heim'a" piece Hestia. Heim'a kominki dym niszczące.
Napełnianie bez hałasu. Przy usuwaniu popiołu i żużli nie ma kurzu. By oczyścić z kurzu, można wierzchnie ściany odjąć nie rozbierając pieca.
Kominy nie wydają dymu. Żar trwa przez czas nieograniczony. Nadają się do każdego paliwa. Dotychczasowe osłony kominka mogą być użyte. Jeden kominek może ogrzewać kilka pokoi niezależnie.

„Heim'a" Piece Meidingerowskie.

Ostrzegamy przed naśladowaniami — zwracając uwagę na znak ochrony, jak tu obok, odlany na wewnętrznej stronie drzwiczek pieca. 1763 3 0

MEIDINGER-OFEN H. HEIM

„Heim'a" kaloryfery niszczące dym.
CENTRAL. OPALANIA wszelkich systemów.
Suszarnie do celów gospodarczo-rolniczych i przemysłowych.
Illustrowane cenniki za darmo i opłatnie.

Za pośrednictwem każdej księgarni nabyć można dziełko radcy sanitarnego dra Müllera, traktujące o
nadwątlonym systemie nerwowym i płciowym.
Dziełko to, odznaczone nagrodą pieniężną, pojawiło się w 30 wydaniu.
Przesyłka w kopercie za 60 ct. w znaczkach listowych. 417 30 52
Curt Röber, Brunszwig.

Swieżo opuściło prasę:

William Morris. Sztuka, jej troski i nadzieje. I. Sztuki niższe. Przekład *Edmunda Biedera.* Cena 1 k. 60 hal.

Dawniej wyszły:
Ed. Bieder. Poezye Ser. I., ozdobione rysunkami art. St. Machalskiego. Cena 2 k. 60 h. w ozdobnej oprawie 3 k. 60 h.

Nakładem księgarni **D. E. Friedleina** w Krakowie, Rynek główny Nr. 17. Telefon Nr. 452. 1531 12 0
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

F. E. Zajączek i Lankosz

poleca
Sukna i Sieraczki na liberyę, pokrycia powoz. i wózków, na bundy i burki.
Najmodniejsze **Kamgarny** i **Korty** wyrobu własnego, oraz oryginalne angielskie.
Koce, Derki, Filce dywanowe, Flanele wstąpione, **Wełnę** do watowania i wszelkie **Podszewki.** 1610 26 0
Składy w Krakowie, ul. Bracka L. 5, we Lwowie, ul. Teatralna L. 3, dla sprzedaży hurtownej i drobiazgowej.

Morele (aprykozy), najlepsze, wysyła w 5 klgr. koszykach opłatnie za zaliczką 3 kor. 50 hal 1867 3 3
Rubin Prinz w Zaleszczykach.

Pilsner

prawdziwy mieszczański,
zdrowa, smaczną kuchnię,
Śniadania, Obiady, Kolacye
poleca handel delikatesów
ED. KLIMEK
1494 *w KRAKOWIE.* 9 0
Ceny przystępne.

PIĘKNOSC NIEZAWODNĄ

otrzymuje się przez użycie **Mydła glicerynowo-benzoesowego J. Wiśniewskiego,** które usuwa piegi, liszaje, wągry i wszelkie wyrzuty, czyniąc płeć piękną, białą.
Składy: w **Krakowie** J. Wiśniewski, skład apteczny, ul. Stradom 7; w **Bochni** Jan Michnik, drogUerya; we **Lwowie** Fridrich Beacock, ul. Hetmańska 4. — Z powodu licznych podrabiań uprasza się wyraźnie żądać „Mydła Jakóba Wiśniewskiego, magistra farmacyi." 1773 67 0

NOWO ZAŁOŻONA
Bodega Vinavigo

Skład win hiszpańskich, francuskich, reńskich i austryackich, koniaku, rumu i likierów,
Kraków, Rynek L. 21, róg ul. Brackiej.
Sprzedaż na butelki i kieliszki.
Poleca naturalne napoje Szanow. Publiczności. 273 64 104

„Insektor"

zakład tępienia owadów, tudzież myszy i szczurów w mieszkaniach i magazynach, oraz chemicznego desinfekcyonowania tychże zapomocą pary lub roślin nieszkodliwych ani dla ludzi, ani dla zwierząt domowych, przyjmuje zamówienia w **Krakowie, ul. Bracka 10.**
1701 5 0

100—300 złr. miesięcznie
mogą zarobić osoby każdego stanu we **wszystkich miejscowościach** niezawodnie i uczciwie, bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. Zgłoszenia przyjmuje **Ludwik Österreicher, Budapest, Deutschegasse Nr. 8.**
1032 27 0

Pierze gęsie!

nowe niedarte:	1/2 klg.	szarego	ct.	15
	1/2 „	białego	„	30
nowe darte:	1/2 „	szarego	„	35
	1/2 „	białego	„	50

przesyła począwszy od 5 klg. i wyżej za pobraniem pocztowem 1611 29 52
J. Haldek
w PRADZE, ul. Tyńska L. 17.

Kto chce dużo pieniędzy?

Miesięcznie do **1000 koron** można łatwo zarobić uczciwie i bez ryzyka. Przysłać natychmiast swój adres pod **G. 51** do **Annoncen-Bureau des „Merkur", Nürnberg, Mendelstrasse L. 23.** 174 33 52

ZAKŁAD NAUKOWY ŻEŃSKI

(PENSYONAT) 8-MIO KLASOWY Z OSOBNYM KURSEM WYŻSZYM JEDNOROCZNYM
W KRAKOWIE, UL. ŚW. JANA L. 15
przyjmuje wpisy i udziela informacyi **przed** wakacyami do 15-go lipca, zaś **później** od 20-go sierpnia.
Nauka rozpoczyna się w Pensyonacie 9 września, na Kursie wyższym 15-go października b. r. 1554 32
L. Niewiadomska. H. Strażyńska.

Kraków ulica Radziwiłłowska Nr. 29.
ZAKŁAD ROENTGENOWSKI

Zaopatrzony we wszelkie najnowsze przyrządy do wytwarzania promieni Roentgena.

Badania temi promieniami t. j. prześwietlanie lub fotografowanie wskazanem jest:
1) w chorobach narządów oddechowych,
2) w chorobach serca i tętnic,
3) przy złamaniach i zwichnięciach,
4) w chorobach kości i stawów,
5) w chorobach zębów i szczęk,
6) przy ugrzęźnięciu w ciele ludzkiem ciał obcych, jak: igły, pociski i t. p.
7) przy kamieniu nerkowym i pęcherzowym.

Leczenie promieniami Roentgena wskazane jest także w różnych chorobach skórnych.
Dr. Artur Frommer
1746 4 0 sekundaryusz oddziału chirurgicznego szpitala św. Łazarza,
ordynuje od godz. 2 po południu, *ul. Radziwiłłowska Nr. 29.*

Hotel Saski w Krakowie

Couvert po złr. 2 i 3·50.
poleca pokoje z komfortem urządzone od 2 kor. wzwyż, oraz zawiadamiamy P. T. Gości, że od d. 1go sierpnia prowadzimy restauracyę we własnym zarządzie i przyjmujemy zamówienia na uczty weselne, bale, rauty, obiady zbiorowe i t. p.
Salę odstępujemy na wszelkie zgromadzenia i koncerty.
1809 5 0 Zarząd Hotelu: **P. Muszyński.**
Couvert po złr. 2 i 3·50.

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie
PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH Dra CAUVIN'A
Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastosować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.
***PIGUŁKI CAUVIN** są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147*
4 33 0

Andel'a proszek zamorski


Znak ochronny.

jest najniezawodniejszym środkiem do zupełnego wytępienia wszelkich uprzykrzonych owadów.
Składy w **Krakowie** u: **Reima i Spółki,** Rynek L. 37, linia A—B; w aptekach: **E. Hellera, Wikt. Redyka, M. Pronia, Konstant. Wiszniewskiego** w handlach: **A. Hawełki, W. Eilbauma;** — w **Rzeszowie** w apt. **A. Karpińskiego** i w handlu **Granzera i Martynowicza,** tudzież w składach wszędzie, gdzie się znajdują „napisy Andela pod czarnym psem". 1191 12 13
Fabryka: J. Andel, droguerya Praga I.



178 8 0

Adwokat Dr. Tauber w Przemyślu

1864 3 3
poszukuje młodszego koncypienta.

Jak lat poprzednich przyjmuję pod warunkami przystępnemi **uczniów** na mieszkanie. Dozór męski, opieka staranna. **M. Stehlik,** 1861 2 4 **Kraków, Rynek Nr. 7.**

Majątek podgórski

przy gościńcu, $1^1/_4$ godz. od kolei, obszaru 735 m., w czem za 60.000 K. lasu zaraz rębnego, rola w kulturze, budynki doskonałe, dwór mur. z parkiem — z powodu choroby właściciela, pod bardzo dogodnemi warunkami wypłaty zaraz z inwentarzami wybor. do sprzedania. Wiadomość: **H. Z. 100** poste rest. **Lwów.** 1764 6 6

Gorzelnik teoretyk, z 14-let. samodzielną praktyką — poszukuje obowiązku na ordynaryę. — **A. W.,** gorzelnik, poste restante **Bełzec.** 1878 2 4

Willa murowana

pięć pokoi, kuchnia, studnia wodociągowa, zabudowania gospodarskie, 6 morgów doskonałego gruntu, 10 minut od Krakowa, zaraz do sprzedania. Zgłoszenia przyjmuje Administracya 1736 8 0 „N. Reformy" pod 1736.

!! Swieży miód pszczelny !!

prawdziwy pod gwarancyą w 5 klg. puszkach po 6 koron **opłatnie** wysyła za pobraniem pocztowem **J. Menczer w Mikulińcach.** 1662 21 50

PATENTY

wyjednywa inżynier 272 28 52
M. Gelbhaus,
przez władzę aut. i zaprz. rzecznik pat.,
w Wiedniu, I., Graben 29 a.

W SZCZAWNICY przy górnym Zakładzie z powodów familijnych jest **do sprzedania lub wydzierżawienia**
Hotel Polski
na warunkach bardzo przystępnych. Wiadomość u właściciela w Szczawnicy w Hotelu polskim. 1729 8 10

Christoph'a lakier

bezwonny, schnie natychmiast. Paczka **kor. 11·80.**
W Krakowie: Szarski i Syn, Rynek gł. L. 6.
W **Jaworznie:** T. Dendera, w **N. Sączu:** K. Miller, w **Biały:** E. Kruppa, w **Żywcu:** J. Danko, w **Mielcu:** S. Brandmann, R. Anisfeld. 790 15 20

Wszelkie gatunki nawozów sztucznych:

Superfosfaty, Mąkę kościaną parowaną i preparowaną, Saletrę chilijską, Siarkan amonowy i potasu i t. d. — dalej **Fosforan wapnowy** (wapno pastewne)
poleca po najniższych ce...h
arcyksiążęca Fabryka kleju, spodyum, mąki kościanej i kwasu siarkowego w Żywcu. 1237 10 12

W **Zakopanem** ul. Chałubińskiego 21 i 23,
Ludwika Szwejgera
Zakład dla młodzieży męskiej,
pensyonat z nauką bądź gimnazyalną bądź realną, z egzaminami półrocznemi w szkołach publicznych. Opłata od 100 złr. miesięcznie za utrzymanie i naukę. Młodzież przyjmuje się w wieku od lat dziewięciu. 1799 6 6

Bayer'a Salicylowy plaster kauczukowy

jest środkiem racyonalnym do zupełnego, bezpiecznego i bezbolesnego usunięcia
odgniotków, wzdymek i zgrubnień skórnych.
1 koperta tego znanego ze skuteczności plastru wraz z dokładną wskazówką użycia kosztuje 30 ct., na prowincyę 35 ct. **po przesłaniu należytości w znaczkach listowych.** Zamówienia przesyłać pod adres.: **Apotheke „zum Römischen Kaiser", Wien, I., Wollzeile 13, Hugo Bayer, Apotheker.**
Na składzie w **Krakowie** ma **Konstanty Wiszniewski,** ul. Floryańska. 880 9 15

Wiedeń I., Seilergasse 6 — Oddawna słynny pierwszorzędny dom (od 100 lat w posiadaniu jednej rodziny) — **Wiedeń** I., Spiegelgasse 5
L. Mayredera Hôtel Matschakerhof
w samem śródmieściu w pobliżu Graben i Stephansplatz. Stosownie do wymagań nowoczesnych przebudowany z restauracyą i jadalnią, świeżo zaopatrzony we wszelki komfort (winda, światło elektryczne we wszystkich ubikacyach, łazienki, telefon). Pokoje od 4 koron wraz ze światłem i obsługą. 1647 5 8

Kule bilardowe



wyrób własny, z najlepszej kości słoniowej, o 10% tańsze od zagranicznych,
Kule do kręgli i kręgle
oraz wszelkie przybory tokarskie posiada na składzie Magazyn i Pracownia przy ulicy Grodzkiej L. 10 I. piętro.
Z powodu zwinięcia sklepu, da towary po znacznie zniżonych **cenach.** — Zamówienia zamiejscowe uskutecznia się odwrotnie.
1304 Telefon 321. Z poważaniem *Jan Bajer.*

MAGAZYN NOWOŚCI
dobrze zaopatrzony
A. Skórczewskiego i Polakiewicza
w Krakowie, ul. Floryańska Nr. 13,
POLECA
Koszule białe męskie, Koszule kolorowe, Koszule dla turystów, Bieliznę Dra prof. Jägera, Kołnierzyki i Mankiety, Paski damskie i męskie,
Czapki do podróży, Kamizelki pikowe, Krawaty wszelk. rodzaju, Kufry i Torby, Rękawiczki praskie damsk. i męskie, **Spinki, Laski, Parasole itd.**
Ceny stałe, możliwie niskie. 817 15 15
Zamówienia zamiejscowe uskutecznia się bezzwłocznie.

...n... **Kapy, Alby, Stuły i Sukienki** k...lne, **Adamaszki** w desenie wełniane i jedwabne na szaty liturgiczne i chorągwie. **Frędzle i galony** pozłacane bulionowe i szychowe. **Aplikacye** i klam... do kap... na kanwie ... kościelnych. **Podszewki** jedwabne, atłasowe i wszelkie inne przybory dszoatliturgicznych.
...ER Kraków, Rynek główny l. 8

Towarzystwo Wydawnicze

we Lwowie, ul. Pełczyńska 1,

poleca do nabycia we wszystkich księgarniach następujące dzieła:

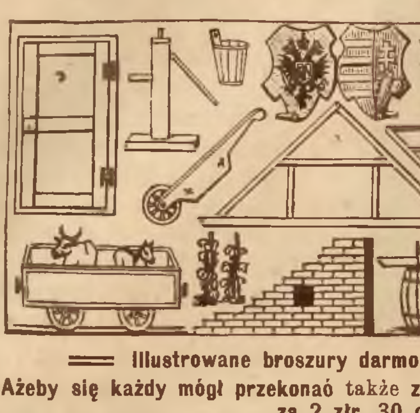
Sz. Askenazy. **Przymierze polsko-pruskie.** 5 kor.
Z. Balicki. **Egoizm narodowy wobec etyki** (niecenzuralne w zaborze rosyjskim). Kor. 1·20.
P. Chmielowski. **Henryk Sienkiewicz w oświetleniu krytycznem.** 3 kor.
Dr. Z. Daszyńska-Golińska. **Przełom w socyalizmie** (niecenzuralne). Kor. 4·50.
Dr. St. Eljasz-Radzikowski. **Styl zakopiański** (bogato ilustrowane). 3 kor.
J. Grzegorzewski. **Z pod nieba wschodniego,** nowele i fragmenty z podróży. Kor. 5·20.
J. Kasprowicz. **Bunt Napierskiego** (ilustrowane, niecenzuralne). Kor. 3·20.
J. Kasprowicz. **Ginącemu światu**, 4 poematy (niecenzuralne). Kor. 3·60.
J. Kasprowicz. **Wybór poezyi.** 3 kor.
L. Kulczycki. **Anarchizm współczesny** (niecenzuralne). 5 kor.
T. Korzon. **Zamknięcie dziejów wewnętrznych Polski za Stanisława Augusta** (niecen.) 80 h.
B. Koskowski. **Finlandya.** Kor. 2·60.
Ks. J. Londzin. **Zaprowadzenie języka polskiego w szkołach ludowych w Ks. Cieszyńskiem.** — (Dochód czysty na gimnazyum polskie w Cieszynie). 1 kor.
Ks. A. Macoszek. **Przewodnik po Śląsku cieszyńskim** (bogato ilustrowany). 2 kor.
— **Widokówki śląskie.** Serya z 10 kart 80 hal.
St. Majerski. **Mapa fizyczna ziem polskich** (bardzo odpowiednia do nauki historyi i geografii ojczystej). Kor. 1·80, podklejona na płótnie kor. 2·60.
N. N. **Potęga wojenna Rosyi w świetle najnowszych danych urzędowych** (z mapką dyslokacyjną pogranicza zachodniego). Kor. 5·50.
Piastun (W. Naake-Nakeski). **Spór czesko-polski na Śląsku cieszyńskim.** 1 kor.
J. K. Potocki. **Współzawodnictwo i współdziałanie.** (Społeczeństwo jako organizm — Geniusz i tłum — Dobór miłosny — Kobieta i mężczyzna — Wrogowie nauki). 6 kor.
A. Potocki. **Stanisław Wyspiański,** studyum literackie (niecenzuralne). 3 kor.
F. Popławska. **Dwie mogiły,** powieść dla starszej młodzieży (niecenzuralne). 3 kor.
J. L. Popławski. **Życie i czyny pułkownika Z. Miłkowskiego** (T. T. Jeża), (niecen.). 50 hal.
Pereświt. **Bajka.** Alegorya smutnych dziejów niewoli (niecenzuralne). 2 kor.
K. Rakowski. **Ocknienie**, dramat nagrodzony (niecenzuralne). Kor. 1·50.
K. Rakowski. **Powstanie poznańskie w r. 1848** (niecenzuralne). 6 kor.
Wł. Studnicki. **Rozwój form politycznych i stosunki ekonomiczne Szwajcaryi** (niecenzural.). Kor. 2·40.
Wł. Studnicki. **Wyodrębnienie Galicyi.** Kwestya bytu tej dzielnicy (niecenzuralne). 2 kor.
Świerk. **Z szarej przędzy,** powieść z współczesnego życia w Galicyi (niecen.). Kor. 4·50.
St. Szczepanowski. **Idea polska wobec prądów kosmopolitycznych. Aforyzmy o wychowaniu** (niecenzuralne). 2 kor. 1389 7 0
M. Zych. **Syzyfowe prace**, powieść ze stosunków w Królestwie (niecenzuralne). 4 kor.
M. Zych. **Rozdziobią nas kruki, wrony.....**, nowele (niecenzuralne). Kor. 3·60.
W. Zmudzki. **Bór,** powieść (niecen.). Kor. 3·20.
" **Niedola**, nowele (niecen.). 2 kor.

NAJLEPSZE HYGIENICZNE
Towary Gumowe
do celów sanitarnych
polecają 1771 72 0
Reim i Spółka
w Krakowie, Rynek 37, linia A-B,
Cenniki darmo. — Wysyłka dyskretnie.

Bursztynowa glazura do podłóg,
Momentowa glazura do podłóg,
Marxa emalia biała i kolorowa 752 15 18
dająca barwę i połysk za jednem pociągnięciem,
z fabryki lakierów LUDWIKA MARXA w Wiedniu, w Moguncyi i Petersburgu.
Prędko schnące, trwałe zapuszczenie, którego dokonać może każdy, dobre na **podłogi, sprzęty kuchenne i na przedmioty domowego gospodarstwa** każdego rodzaju z drzewa, blachy, lub żelaza. Wyborne, **myć się dające pociągnięcie ścian** w płókarniach i kuchniach.
Składy mają w Krakowie: Fr. Lenert, Reim i Sp., R. Drobner.

Browar parowy w Trzcinicy
(poczta, telegraf i stacya kolei państw.)
poleca P. T. Publiczności
„Piwo Bawarskie"
napełniane do flaszek i pasteryzowane w browarze. 334 22 24
„Piwo Bawarskie" jest 14-stopniowe, w gatunku, jak silne importowane piwo z Monachium i Kulmbach.
„Piwo Bawarskie"
wyrabiane wyłącznie ze słodu wysoko suszonego bez domieszki słodu prażonego, wskutek czego jest o wiele łagodniejszego smaku, niż piwo z browarów bawarskich i niemieckich przypominające smak karamelu.
„Piwo Bawarskie"
zaleca się bezkrwistym osobom, szczególnie paniom i rekonwalescentom.
Zamówienia na **„Piwo Bawarskie"** uskutecznia wyłącznie browar w **Trzcinicy,** a nie jest jak w wielu innych browarach zagraniczn. przez pośredników i propinatorów do flaszek nalewane.
Piwo marcowe, eksportowe i bok.
Browar parowy w Trzcinicy został odznaczony złotemi medalami, krzyżami zasługi i dyplom. honorowemi, za piwa bawarskie, marcowe, eksportowe i bok, na następujących wystawach: w Krakowie, Berlinie, Bordeaux, Brukseli, Hamburgu, Londynie, Neapolu, Paryżu, Pradze, Rzymie, Ried, Strassburgu i w Wiedniu.
Cenniki rozsyła Browar darmo i opłatnie.

Przemysł krajowy!
Czekolada Parowej Fabryki czekolady
w tabliczkach **i cukrów deserowych**
B. Borowski i Spółka w Krakowie, ul. Bracka Nr. 5.
½ klgr. czekolady od 80 cent. — ½ klgr. najlepszych cukrów od 1 złr. 1803 5 0



Uprzyw. i patent. — 15 razy odznaczona. — Wystarcza jedna próba. — 10.000 uznań. — Dotychczas **bez** konkurencyi.
„Exsiccator"
de Ritter
Skład w **WIEDNIU, III., Parkgasse Nr. 10,** we własnym domu.
Pewnie działający środek do wyniszczenia **w domu grzyba** i do wysuszenia **wilgotnych murów** lepiej niż zapomocą wszystkich innych preparatów. 1622 11 0
Illustrowane broszury darmo i opłatnie.
Ażeby się każdy mógł przekonać także z małej ilości „Exsiccatora" o jego **dobroci i wyborności,** fabryka wysyła także **pocztą po 5 i 10 klg. za 2 złr. 30 ct. i 4 złr. 30 ct.** Osobistościom nieznanym wysyła się **po otrzymaniu należytości.**

Grand Hôtel Bellevue
Vöslau pod Wiedniem
pierwszorzędny, najlepsze położenie, wytworne urządzenie, umiarkowane ceny, wyborna kuchnia i piwnica.
1646 6 6 *P. R. Badvutt*, właściciel.

PERFUMERYA ZENO & CO.
NADWORNI DOSTAWCY,
Wiedeń, I., Graben Nr. 7,
słynny Dom dla francuskich, angielskich i niemieckich oryginalnych perfum i osobliwości,
polecają **kasetki skórkowe i pluszowe, z grzebykami, perfumami i do pielęgnowania paznokci (manicure),**
jakoteż wielki wybór **szczotek, grzebieni, szczoteczek do zębów i do paznokci** w każdym gatunku.
Jako osobliwość domu poleca firma swą słynną i znaną jako wyborną Eau de Cologne Zeno
po K. 1, 2, 4, 8, 14 i 16 K. 1613 7 8



Bierze się na kawałeczek cukru i zażywa w razie potrzeby 20 do 40 kropli, albo też, aby osięgnąć natychmiast uspokojenie nerwów, naciera się i zwilża bolące miejsce
Balsamem A. Thierrego
z zielonym znakiem ochronnym zakonnicy i kapslą zamykającą, na której są wyciśnięte słowa: **Jedynie prawdziwy. Do nabycia w aptekach.** Pocztą opłatnie 12 małych lub 6 dużych słoików 4 koron. Aptekarz **Thierry (Adolf) LIMITED, apteka pod Aniołem-Stróżem w Pregradzie pod Rohitsch - Sauerbrunn.** — Unikać naśladownictw i uważać na zielony znak ochronny z zakonnicą, zarejestrowany we wszyst. cywilizow. państwach. 1882 3 5



Tylko dla Panów!

Polecane po niskiej cenie zegarki wyciągają zawsze jeszcze stronom pieniądze z kieszeni, nie zadowalniając ich, gdyż wiele ludzi daje się wziąć na lep, w tej dobrej myśli, że tak bardzo zachwalany zegarek może przecież dobrze idzie i przeto nie jest rzeczą ryzykowną ofiarować na próbę 3—4 złr. Niestety, widzi się znowu zawód, próbuje się dać zegarek do naprawy zegarmistrzowi, płaci się za to 1—2 złr., zegarek atoli po krótkim czasie znowu nie idzie. Wtedy sądzi się oczywiście, że ten zegarmistrz na niczem się nie rozumie, idzie się więc do innego, któremu znowu trzeba zapłacić, i dopiero po licznych niepokojeniach o ponowną pomoc pokazuje się, że pieniądze na naprawę wydane, są jakby wrzucone w błoto, gdyż ordynarnego wnętrza zegarka nie można doprowadzić do należytego funkcyonowania. — Polecam przeto wszystkim Panom prywatnym, urzędnikom, doktorom, kupcom i robotnikom, ażeby kupili sobie **prawdziwy zegarek kolejowy.**

Kosztuje on wprawdzie: niklowy 11 złr., srebrny otwarty 16 złr., podwójnie kryty 22 złr., jest atoli bezsprzecznie **najlepszym zegarkiem,** gdyż odznacza się nadzwyczaj dokładnym chodem. Jest on także stosunkowo **najtańszym zegarkiem**, gdyż nie potrzebuje żadnej naprawy, a jeżeliby przypadkiem coś się stało wskutek upadnięcia, to wszelką naprawę uskutecznia się natychmiast przez trzy lata **za darmo.**

Prawdziwym jest **zegarek kolejowy** tylko wtedy, jeżeli ma na sobie zarejestrowany znak ochronny.

Wyłączną sprzedaż na Austro-Węgry ma tylko 1459 11 0
Jakób Better, zegarmistrz i jubiler w **Zywcu.**
Niestosowne przyjmuje się napowrót z wszelką gotowością.

GUWERNANTKI
nauczycielki, guwernerzy oraz bony Francuzki, Niemki i wychowawczynie freblanki różnej narodowości — są do umieszczenia przez **Biuro nauczycielskie Stefanii Łapszów z Trembeckich Zwilling w Krakowie, ulica św. Jana Nr. 2, róg Rynku głównego.** 1776 29 52

2ch lub 3ch studentów
znajdzie umieszczenie na rok szkolny 1902/1903 w domu **O. H., Kraków, ulica Starowiślna Nr. 27, parter, drzwi na prawo.** 1866 4 10

WYROB KRAJOWY.
1249 23 25
Egipskie tutki i bibułki cygaretowe
AIDA
Odznaczone złotym medalem w Wiedniu 1902
Są obecnie za najlepsze uznane.
Fabryka: Lwów, ul. Pańska 10.
Wzory na żądanie gratis.
Eksport światowy.
WYRÓB KRAJOWY.

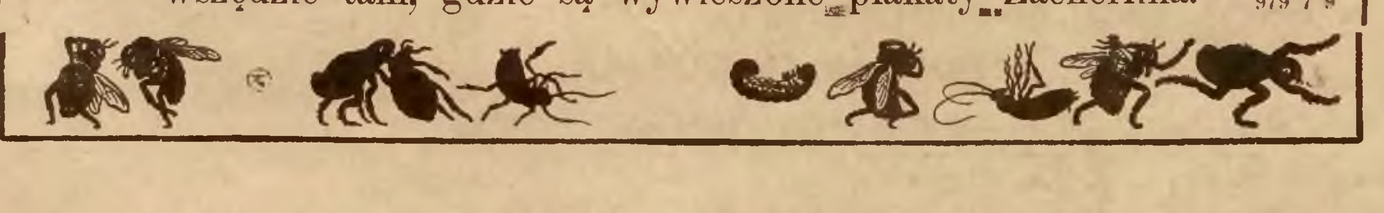
Od przeszło **50 lat** znana
WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK
E. i A. Gumplowiczów
ulica Bracka Nr. 5,
ma **stale** na składzie wszelkie nowości w polskim, niemieckim, francuskim i angielskim języku, i poleca się względom P. T. Publiczności. 23 15 0

Karygodnem
jest każde naśladowanie jedynie prawdziwego **liliowego mydła Bergmanna,** wyrobu
Bergmann'a i Spół. w Dreźnie-Djeczynie n. Ł.
Znak ochronny: Dwaj górnicy.
Od tego mydła **twarz staje się delikatną, czystą, wygląd rumianym, młodocianym, skóra białą, jak aksamit miękką, a płeć olśniewająco piękną. Najlepszy środek przeciw piegom.**
Po 40 ct. za kawałek mają na składzie: 1079 17 40

w **KRAKOWIE**:	M. Proń, aptekarz,
"	W. Redyk, "
"	K. Wiszniewski "
"	Bartmański i Sp. "
"	F. Gralewski, "
"	L. Rosenberg, "
"	K. Jahr, "
"	J. Hanak, droguer.
"	Anast. Froncz, "
"	F. Zopoth i Sp., "
"	J. Wiśniewski, "
"	J. Reim i Spółka,
"	Roman Drobner,
"	St. Rożnowski,
"	Rud. Herliczka;
w **BOCHNI**:	Jan Michnik;
w **N. SĄCZU**:	R. Jakubowski apt.,
"	St. Pawłowski apt.,
"	T. Kwieciński drg.;
w **PODGÓRZU**:	L.W.S. Żarski apt.;
w **RZESZOWIE**:	A. Karpiński. apt.,
"	J. Kołodziejowski,
"	Ad. Jannkajtis;
w **WADOWICACH**:	Kaz. Hommé drg.



Zacherlin
działa znakomicie jako nieprześcigniony „niszczyciel robactwa."
Kupować atoli „tylko we flaszkach"
wszędzie tam, gdzie są wywieszone „plakaty" Zacherlina. 979 7 9



Jeszcze Polska nie zginęła!
PIEŚNI PATRYOTYCZNE i NARODOWE.
Zebrał Fr. Barański.
Wydanie trzecie pomnożone.
Część I. Muzyka, układ na fortepian i do śpiewu, na 126 stronicach, nuty do 110 pieśni.
Część II. Słowa, na 200 stronicach tekst do przeszło 300 pieśni.
Cena K 4·50, z przesyłką K 5. 1704 9 20
Nakład Księgarni Polskiej we Lwowie.

ADRESY
do bezpłatnej Księgi Reklamowo-Adresowej
wszystkich stanów i zawodów
po 3 Korony przyjmują
K. KRZYSZTOFOWICZ, T. LASSOCIŃSKI i Ska
Kraków, ul. Lubicz Nr 7.
1673 13 0

Do poręczy drogowych
POLECAM:

stalowe rury 52 m/m, za metr bieżący	kor.	—·65
gotowe poręcze ze słupkami z rur, za metr bieżący	"	2·—
" " " " z trawersów, za metr bieżący . . .	"	2·40
żelazne **parkany** 2 metry wysokości, z siedmioma drutami kolczastemi cynk., za metr bieżący	"	2.50
rury **używane** 52 m/m zewnątrz, z mufkami, **do wodociągów,** za metr bieżący	"	—·80

1122 20 25 **E. PAULUS, GORLICE.**

Franciszek Jan Kwizda,
c. i k. nadworny dostawca w **Korneuburgu** pod **Wiedniem.**
Katalogi z licznemi illustracyami wysyła na żądanie za darmo i opłatnie.



Dyetetyczny środek dla koni, bydła rogatego i owiec. Od 50 lat używany prawie we wszystkich stajniach, w braku apetytu, w złem trawieniu, dla poprawy mleka i zwiększenia wydatności mleka u krów przeciw pękaniu kości. Cena 1 pudełka k. 1.40, ½ pudełka 70 hal. Prawdziwy tylko z powyższym znakiem ochronnym do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. Główny skład **Franciszek Jan. Kwizda** c. i k. austro-węg., k. rumuński i ksiaz. bulgar dostawca nadworny. Aptekarz okręgowy, Korneuburgu pod Wiedniem.

Franciszek Jan Kwizda,
c. i k. nadworny dostawca w **Korneuburgu** pod **Wiedniem.**
Katalogi z licznemi illustracyami wysyła na żądanie za darmo i opłatnie. 93 14 20

SALVESOL
pochłania **nikotynę, czyniąc ją zupełnie nieszkodliwą** dla palącego papierosy, czego **zwykła wata dokazać nigdy nie może.**
To najnowszy wyrób i wynalazek
FABRYKI TUTEK CYGARETOWYCH
„NORIS"
W. Bełdowskiego
1657 6 magistra farmacyi w Krakowie.
Żądajcie tutek „NORIS" ze „SALVESOLEM".
Do nabycia w trafikach.
Próbki wysyłam darmo i opłatnie.

---

10 ciągnień rocznie.

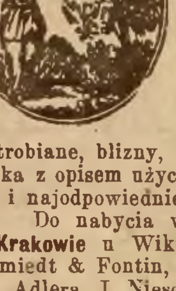
Główne wygrane: Frk. 100.000, 80.000, 75.000, lirów 35.000, 20.000 itd. przedstawia **następująca grupa losów:**

Ciągnienie:	
14 stycznia. 13 maja. 13 września.	**2% król.serb. los państwowy na 100 frank.,** **każdym razem główna wygrana** frnk. 80.000.
14 stycznia. 13 maja. 13 września.	**Król. serbski los tabaczny na 100 franków.** **Główne wygrane** frnk. 100.000, 25.000, 75.000.
1 lutego. 1 maja. 1 sierpnia. 1 listopada.	**Włoski los czerwonego krzyża na 25 lirów.** **Główne wygrane** lirów 20,000, 35.000, 20.000, 35.000.

Za gotówkę sprzedaję tę grupę losów na podstawie dziennego kursu (około 155 koron), lub odstępuję ją na **36 rat miesięcznych po 5 koron.** Niepodzielne prawo gry po złożeniu pierwszej i drugiej raty wprost u mnie. Pierwszą i drugą ratę proszę przesłać przekazem pocztowym, zaś dalsze spłaty przez pocztową kasę oszczędności. 1539 8 10

Edward Urban,
Dom bankowy w Bernie, Grosser Platz 25, w domu własnym.
Rzetelnych odprzedających (agentów) potrzebuję wszędzie.
Ceny niskie, prowizya wysoka.

Dra FRYDERYKA LENGIELA 10 41 0
Balsam brzozowy



Już sam sok roślinny, płynący z brzozy, jeżeli na pniu przedziurawiono korę, znany jest od niepamiętnych czasów, jako najznakomitszy środek piękności; jeżeli się jednak ten sok wedle przepisu wynalazcy przyrządzi w drodze chemicznej jako balsam, w takim razie dopiero nabiera prawie cudownej siły.

Jeżeli wieczorem posmarujemy twarz lub inne miejsce skóry tym balsamem, to już **nazajutrz rano odpadają prawie nieznaczne łupieże ze skóry, która staje się przezto lśniąco białą i delikatną.**

Balsam ten wygładza na twarzy zmarszczki i blizny powstałe z ospy i nadaje twarzy młodocianą barwę, a cerze białość, delikatność i świeżość; usuwa w najkrótszym czasie piegi, plamy wątrobiane, blizny, czerwoność nosa, stłuszczenie i wszelkie inne nieczystości cery. Cena słoika z opisem użycia 1 złr. 50 ct. **Dra Lengiela mydło benzoesowe,** nałagodniejsze i najodpowiedniejsze mydło dla skóry, umyślnie przyrządzone po 60 ct.

Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: **we Lwowie** u Z. Ruckera; **w Krakowie** u Wiktora Redyka; **w Czerniowcach** u Golichowskiego nast. Mahl apt. Schmiedt & Fontin, droguerya; **w Tarnopolu** u Marcyana Krzyżanowskiego; **w Tarnowie** uM, Adlera, J. Niesołowskiego; **w Bielsku** u Alfr. Blumenthala i w drogueryi A. Haas.

Krajowa Fabryka rękawiczek, bandaży i t. p. Br. Bilewskich w Krakowie obok kościoła N. P. Maryi poleca wypróbowanej dobroci rękawiczki: glacé, jelonkowe, kangurowe, niciane i jedwabne. „Nowość" rękawiczki glacé do prania w wodzie.

Lakiery, kremy i Pasty do odświeżania żółtych czarnych i popielatych bucików. **Lakiery na kapelusze,** czarny, niebieski, bronzowy, zielony, żółty i bezbarwny na wagę i we flaszeczkach.
Farby do farbowania materyj.

Płaszcze gumowe. **Płachty** nieprzemakalne. **Kalosze** rosyjskie i amerykańskie. **Linoleum** prawdziwe tryesteńskie. **Ceraty. Rogóżki. Chodniki. Przedściółki.**

Farby olejne do użycia zupełnie gotowe. szybko schnące do pomalowania werand. altan. ogrodzeń, okien, drzwi. ścian, sufitów, schodów, podłóg, bryczek i t. p., i t. p.
Nowość **„Rivalin“** farba równająca się trwałości i połyskowi emalji na metalach.

Lawn-tennis, Rakiety, Prasy do rakiet, Krokiety, Kule i kręgle z drzewa „Lignum Sanctum“, Przyrządy gimnastyczne ogrodowe, Huśtawki ogrodowe, Hamaki dla dorosłych i dzieci. Piłki nożne „Football“. Balony i Piłki gumowe.
Przybory do rybołowstwa w największym wyborze.

REIM i SPÓŁKA
Rynek 37. KRAKÓW Linia A—B.
Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.

Farby do fasad Karola Kronsteinera w Wiedniu (wyłączny skład).
Farby na dachy, Smołowiec gazowy i drzewny, Karbolineum, Antymerulion Exiccator.
Papę dachową, Płyty izolacyjne, Wapno hydrauliczne, Cement, Gips sztukatorski i murarski.

Proszek na owady Zacherlin i Andel'a. Proszek perski na wagę, Papier, **Lep** i Trzaski na muchy, **Naftalina,** Liście paczulowe, Saszetki, Papier naftalinowy, **Antymerulion,** Kamfora i inne środki przeciw molom.

Tynktura na pluskwy, Rozpylacz do proszku i tynktury, Środki desinfekcyjne i Środki przeciw szczurom i myszom.
Nowość! **Spluwaczki hygieniczne.**

Lakiery bursztynowe i spirytusowe do podłóg. Masę francuską i woskową do podłóg, **Wosk** do froterowania. **Szczotki** do froterowania zamiatania i szurowania.
Maszynki z płytą żelazną do froterowania. 1772

Pierwsza c. k. austr.-węg. wył. uprz.
FABRYKA FARB FASADOWYCH
KAROLA KRONSTEINERA
w WIEDNIU, III., Hauptstrasse 120.
Odznaczona złotemi medalami.
Dostawca c. k. arcyks. i książ. zarządów dóbr, cywilnych i wojskowych budowlanych, kolei, zarządów górniczych i hutniczych, towarzystw budowniczych, przedsiębiorstw budowlanych i budowniczych, właścicieli fabryk i realności. — Farby te, nie ulegające wpływom powietrza, rozpuszczają się w wapnie, a dostarcza się ich w proszku w 46 wzorach od 16 ct. wzwyż za kilo; co do trwałości i czystości barwy równają się zupełnie pociągnięciu olejnemu.
200 KORON NAGRODY
za wskazanie naśladowań.
Kartony ze wzorami i sposób użycia za darmo i opłatnie.
Korespondencya w języku polskim. 807 14 15

WODA FIOŁKOWA
usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i doły ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikatnia. Cena 2 kor.

JAN IHNATOWICZ
Sklepy własne we **Lwowie, Krakowie i Przemyślu,** oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, droguerach, sklepach i zakładach fryzyerskich. 1274 9 0

● Herbata z Brodów! ●



● Herbata z Brodów! ●

Od dawien dawna ze swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą
HERBATĘ ROSYJSKĄ
zbioru majowego, poleca **handel**
W. Adamowicza
11 **w Brodach** na pograniczu rosyjskiem. 92 0
1 funt **„Familijnej“** bardzo dobrej . . . . . . zł. 1.40
1 funt **„Melange de Moskau“** w oryg. opak., najlepszej 2.50
1 funt **„Imperial“** cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu 3.50
1 funt **„Okruchów“** z najlepszych herbat kwiatowych . 1·20
Kawa Ceylon znakomita, franco 5 kilo . . . . . . 9·—

Nauczycielki, Guwernantki
Polki, w jęz. niem., franc., angiel., rysunkami i muzyką; Bony, Freblanki Polki i Niemki poleca **Biuro Nauczycielskie Maryi Stehlik w Krakowie, Rynek Nr. 7.** 1898 1 4

! Jedyny skuteczny środek przeciw grzybowi i wilgoci
w budynkach itp. poleca zastępca na Kraków i okolicę
BRONISŁAW KRASICKI,
Kraków, ul. Karmelicka Nr. 40.

Osoba mająca 3000 złr.
może je korzystnie ulokować w pewnem przedsiębiorstwie, w którem uzyska stałą posadę. — Gwarancya realna kilkakrotnie przewyższy powyższą sumę. — Bliższa wiadomość u portyera domu **w Rynku L. 29.** 1910 1 2

Wpisy
do prywatnego Seminaryum nauczycielskiego w Krakowie
odbywać się będą od d. **28 sierpnia** i to od godz. **11ej** do **12ej** i od **3ej** do **4ej** każdego dnia, w budynku przy ul. **Wiśnej pod L. 5, II, piętro.** 1899 1 6

Zakopane.
„Warszawianka“ pensyonat *Maryi Kosmowskiej* przy ul. Jagiellońskiej, położony w najwyższej i najzdrowszej części Zakopanego. wśród świerkowego lasu — z widokiem na szczyty Tatr — wygodnie urządzony w nowej willi. — Kuchnia obfita, zdrowa i wykwintna. — Ceny umiarkowane. — Chorych na gruźlicę nie przyjmuje się. 1902 1 5

Dwóch uczni
znajdzie pomieszczenie
w handlu J. Wentzla
w Krakowie. 1897 1 6

Od 50 do 100 koron miesięcznie
mogą zarobić osoby każdego stanu niezawodnie i uczciwie, bez kapitału i ryzyka.
Przesłać swój adres pod: **„Fleiss“** poste restante **Duisburg.** 1905 1 6

Do wiadomości.

Stosownie do zamieszczonego w Nrze 185 „Nowej Reformy“ z dnia 13 sierpnia 1902 r. ogłoszenia c. i k. Ministerstwa wojny, oddział 13, Nr. 1435 z dnia 26 lipca 1902 r., rozpisuje się dostawę na przedmioty ze skóry, należące do umundurowania, które c. i k. Ministerstwo wojny zamierza nabyć w r. 1903 od drobnych przemysłowców.

Powyższe ogłoszenie, zawierające wykaz dostarczyć się mających przedmiotów, ich ceny, oraz ustanowione warunki dostawy, można przejrzeć w Intendenturze c. i k. I. korpusu w Krakowie i w Izbach handlowych i przemysłowych w Krakowie, w Ołomuńcu i w Opawie.

Oferty (spisy) zaopatrzone w urzędowe potwierdzenie według formularzy A i B, należy wnieść **najpóźniej do d. 15 września 1902 r., do godziny 12ej w południe,** do tej Izby handlowej i przemysłowej, w której okręgu mają siedzibę drobni przemysłowcy (Stowarzyszenia), ubiegający (ubiegające) się o dostawę.

Oferty (spisy) niezaopatrzone w urzędowe potwierdzenie, lub które dojdą za późno, albo zostaną wniesione telegraficznie, nie będą uwzględnione. 1855 1 2

Kraków, dnia 30 lipca 1902 r.

Z Intendentury c. i k. I. korpusu.

Szycie
wszelkiego rodzaju, jak szycie bielizny nowej, naprawianie itd., przyjmuje i uskutecznia starannie **Stanisława w Krakowie, ulica Rajska L. 2,** I. piętro (w korytarzyku). 1913 1 8

Asystent budowniczy,
biegły i samoistny rysownik w architekturze, **znajdzie** zaraz stałe zajęcie. Płaca od 200 do 350 kor. miesięcznie. Zgłoszenia pod **M. J.** z odpisami poleceń przyjmuje *Biuro dzien. St. Sokołowskiego, Lwów, pasaż Hausmana.* 1904 1 7

Do wynajęcia.
Zwierzchność gminna w **Zatorze** ma zaraz do wynajęcia w budynku nowo wybudowanego Magistratu w rynku miasta, w miejscu dogodnem i bardzo przystępnem lokal składający się ze sklepu frontowego, nyży, 3ch pokoi, kuchni wraz z przynal. — W miejscu Sąd powiatowy, stacya kolej. i wielkie targi tygodniowe.
Zgłoszenia w drodze ofert do końca sierpnia 1902 r.
Bliższe wiadomości w miejscu.
1901 1 3 *Burmistrz.*

Morele (aprykozy) złr. 1·70, **renklody** 2 złr., **brzoskwinie** 2 złr., **jabłka** złr. 1·25, **gruszki** złr. 1·50 kosz 5-klg. opłatnie — poleca **Halliczer w Zaleszczykach Nr. 486.** 1909 1 2

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

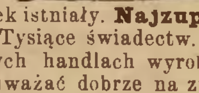
Na mocy uchwały Magistratu stoł. król. m. Krakowa L. 65302 odbędzie się d. **18 sierpnia b. r.** o godz. 9 rano publiczna sprzedaż 25 beczek oleju palmowego (Palmkernöl) w tut. c. k. Urzędzie cłowym, należących do Abr. Hersteina, fabrykanta mydła w Krakowie. Wartość towaru transito 3370 kor.

Józef Klarman.

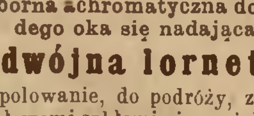
Kraków. d. 14 sierpnia 1902 r. 1875

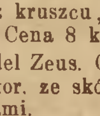
Kojarzenie małżeństw.
Bezdzietna wdowa po inżynierze cywilnym z **Rumunii**, 27 lat, posiadająca 90.000 koron gotówki i znaczny spadek, radaby czemprędzej wyjść za mąż za mężczyznę zacnego, wykształconego. Obszerne zgłoszenia pod znakiem **„Mulier“** przyjmuje **Administracya „Conducteur“, Budapeszt. Vörösmarty-utcza 43.** 1911

ARBENZA
SZWAJCARSKIE BRZYTWY
z ostrzami do zmiany,
są słynne w świecie dla swej niezrównanej dobroci, ostrości i niezawodności, są najcenniejsz. pośród wszystkich, jakie kiedykolwiek istniały.



Najzupełniejsze poręczenie. Tysiące świadectw. Do nabycia w przedniejszych handlach wyrobów nożowniczych. Trzeba uważać dobrze na znak **A. ARBENZ, Lausanne (Suisse).** 614 13 0

Maszynka do strzyżenia włosów

Cena całkowitej ze sprężynami zapasowemi 7 kor. 50 hal.
dla każdego. Pięknie niklowana. **Gotowa do użytku.** Z dwoma grzebykami wsuwalnemi do obcinania włosów na 3, 7 i 10 m/m długości.

Wyborna achromatyczna do każdego oka się nadająca
podwójna lornetka

na polowanie, do podróży, z kryształowemi szkłami pierw. jakości.
Obita skórką, części składowe z kruszcu, pozłacane, ze skórkowem etui. Cena 8 kor.
Wojskowe podwójne lornetki, model Zeus. Cena w handlu 28 kor., u mnie 12 kor. ze skórkowem etui i rzemieniami.

Aparat fotograficzny

wielkość obrazu 7×7, dający **zachwycające obrazy,** całkowity z zupełnem urządzeniem do fotografowania, pierwszorzędne wykonanie, z łatwą do pojęcia wskazówką polską, tylko **6 K.** Lepszy aparat, wielkość obrazu 6×9, z 6 płytami, 12 filmami, **cały z kruszcu,** b. dobra ciemnia. Powabny użyteczny przyrząd z wszelkiemi chemikaliami. Obraz próbny podług wskazówki. Zastępuje wielkie przyrządy po 50—60 K. Cena w pięknej kasetce tylko **12 K.** Wysyłka z poręczeniem za zaliczką. Mały katalog gratis. Specyalny kat. ilustr. fotogr. apar. za nadesłaniem 50 hal. w znaczkach. 1657 4 4
M. Rundbakin, Wiedeń, IX, Bergg. 3.

Pod nazwą
„Monopol“
zaprowadzone i znakiem ochronnym zaopatrzone **szkiełka do lamp gazowych i naftowych** wyrobu „Tow. szklarsko-hutniczego w Osieku (Czechy), odznaczają się zadziwiającą wręcz trwałością; wytrzymują bowiem *bez uszkodzenia* nawet **pokrapianie zimną wodą w stanie największej rozgrzanym.**
Wyłącznie do nabycia:

Dla gazowych lamp:	Dla naftowych lamp:
w Miejskiej Gazowni Lwów,	u firmy R. Ditmar, Lwów,
„ Kraków,	„ S. Knoller, Przemyśl,
„ Stanisławów,	„ S. Sommer, Tarnów.
„ Kołomyja.	1903 1 5

W sprawie wyłącznej sprzedaży dla miejscowości, powyżej niewymienionych, raczą reflektanci zgłaszać się do firmy:
Adolf Lindenberger we Lwowie.

Znacznie rozszerzony i z uwzględnieniem wszelkich wymogów pedagogii i hygieny urządzony
Pensyonat
dla uczniów szkół średnich
połączony z c. k. rządowo upraw. **Zakładem wojskowo-naukowym w Krakowie,** ul. Karmelicka l. 24 przyjmuje od dnia dzisiejszego zgłoszenia **na rok szkolny 1902/3.**
Pensyonatem kieruje osobiście dyrektor Zakładu, emeryt. c. k. rotmistrz, zaś ściślejsza opieka nad poszczególnymi oddziałami, ugrupowanemi według kategoryi i wieku uczniów, znajduje się w ręku prefektów, ukwalifikowanych pedagogów, w Zakładzie zamieszkałych, pod których nadzorem odbywa się również nauka domowa i korepetycye.
Z końcem każdego miesiąca otrzymują rodzice lub opiekunowie sprawozdanie o zdrowiu i zachowaniu się uczniów, tudzież o postępie w naukach.
Dla wprawy w języku niemieckim odbywa się konwersacya w pensyonacie w tym języku **(prefekci są rodowitymi Niemcami),** zaś nauka języka francuskiego jest bezpłatna i obowiązkowa.
Sala rekreacyjna pensyonatu posiada fortepian i zaopatrzona jest w gry towarzyskie, odpowiednie dla młodzieży, tudzież w ilustrowane pisma w różnych językach, oraz w dzienniki i biblioteczkę do wieku pensyonarzy zastosowana.
Lekarz Zakładu wykonuje ciągły i ścisły nadzór nad uczniami. — Zakład posiada własne łazienki i infirmeryę.
Ceny umiarkowane. 1908 1 6
Bliższych informacyj udziela *Dyrekcya Zakładu.*

Tomasyna to jest żużle Thomasa
prawdziwe z najściślejszą gwarancyą
a) **niskoprocentowe** z 13%—14%. b) **wysokoprocentowe** z 18%—21% kwasu fosforowego zupełnie, to jest 100% lub 80% rozpuszczalnego w kwasie cytr.
Wszelkie superfosfaty (16%—20%).
MĄCZKI KOSTNE PREPAROWANE i PARZONE
z przyznaniem dogodnego kredytu lub opustu kasowego i prawa
analizy kontrolnej
po cenach najtańszych w warunkach mojego katalogu rolniczego, który 1697 6 0 przesyłam darmo i opłatnie.
Dom rolniczo-produkcyjny
ERNEST BAHLSEN w Krakowie
Biuro dla zamówień ulica Karmelicka 21.

Największy skład maszyn do szycia i haftu
SINGERA
Kraków Nr. 18 w Rynku głównym,

poleca maszyny nieprześcignionej trwałości — najnowszej konstrukcyi a nowszej od wszystkich przez inne składy ogłaszanych, czółenkowych, pierścieniowych i Vibratting Shutle, jakoteż i wszelkich innych systemów z pierwszorzędnych światowych fabryk. 41 32 0
Nauka haftów maszynowych bezpłatnie.
Na wypłaty: ręczne od 30 do 65 złr., nożne od 40 do 120 złr. — gotówką 10% taniej. Najnowsze ilustrowane cenniki przesyła franco.
R. PAWŁOWSKI dawniej **J. IWANICKI.**

ZMIANA LOKALU.

Znany handel **delikatesów i win,** połączony z **Restauracyą,** nadzwyczaj czysto prowadzoną w Krakowie przy ulicy Zielonej **przeniesiony został** z dniem 1go Lipca b. r.

NA ULICĘ KARMELICKĄ L. 4
(róg ulicy Krupniczej).

Zawiadamiając o tem P. T. Publiczność, poleca się nadal łaskawej pamięci
1606 32 60 **Gustaw Goldstein.**


Odznaczone na Wystawie krajowej w r. 1894 dyplomem honorowym c. k. Ministerstwa handlu.
Krajowe Towarzystwo tkackie
„PRZĄDKA“
w Krośnie
poleca Szanownej P. T. Publiczności swojego wyrobu czysto lniane, sławne z dobroci, ręczne tkane
PŁÓTNA KORCZYŃSKIE
od najgrubszych do najcieńszych web
i BIELIZNĘ STOŁOWĄ
o wzorze kostkowym i adamaszkowym,
oraz **siatkę do suszenia chmielu.**
Zamówienia nadsyłać prosimy wprost **do Krosna** (poczta, telegraf i stacya kolejowa w miejscu). 6 39 0
Próbki i cenniki na żądanie wysyłamy franco i odwrotną pocztą.


Powozów mnóstwo **Wózków** dużo
Wolantów otwartych podostatkiem, **Kuczer faetonów** damskich huk i w. i., a że **kupujących jest tego roku brak,** to też wszystkie powozy i wózki tak nowe, jak i używane, około 50 sztuk, **sprzedaje** po **wyjątkowo niskich** cenach, za gotówkę — bez pośredników, w **koncesyonowanych składach z pojazdami** używanemi na resorach
ST. CYRANKIEWICZA
przy **ul. Brackiej L. 9** i przy **ul. Szpitalnej L. 34,** naprzeciw teatru krakowskiego.
Właściciel koncess. składów z powozami mieszka przy **ul. św. Jana L. 30,** parter. 1780 19 0

Zastępca
potrzebny do wina węgierskiego. Zgłoszenia z podaniem dotychczasowej czynności przyjmuje **B. Heim, Sopron** (Węgry). 1880 2 2

Knorr'a Mączką owsianą
żywi się rocznie dowodnie przeszło 300.000 dzieci, które chowają się do podziwu. Dlaczego? **Knorr'a mączka owsiana** tworzy mięśnie, krew i kości, a zmieszana z mlekiem krowiem, równa się prawie w swem działaniu pokarmowi matki. Uważać na znak **„Knorr.“**
Można jej dostać wszędzie. 1678 2 3

PIGUŁKI BLANCARDA
NA JODZIE ŻELAZA NIEZMIENNYM
NEW-YORK 1853 — PARIS 1855
Aprobowane przez Akademią medyczną w Paryżu, adoptowane przez Formularz officialny francuzki, sankcionowane przez radę Medyczną w Petersburgu.
Posiadające równocześnie własności Jodu i żelaza, pigułki te skutkują wyłącznie, we wszystkich rodzajach chorób, które wywołuje zarodek skrofuliczny (*puchliny, zatkanie kanałów, humory, etc.*) słabości, przeciw którym, zwykłe żelazo jest zupełnie bezskutecznem; w **Chlorozie** (bladaczce), w **Leucorrhée** *(białych upławach)*, w **Amenorrhée** *(zatrzymanie zupełne lub częściowe regularności)*, w **Suchotach,** w **Syfilis organicznej** etc. Ostatecznie podają one lekarzom środek terapeutyczny, nadzwyczaj silny, do podżywiania organizmu i do wzmacniania konstytucyi limfatycznych, słabych lub osłabionych.
N.B. — Jod nieczystego lub zepsutego żelaza, jest lekarstwem niepewnem, rozdrażniającem. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych **Pigułek Blancarda,** żądać należy, naszą pieczęć na srebrze i podpis nasz niniejszy położony u spodu zielonej etykiety. *Blancard*
Aptekarz w Paryżu, RUE BONAPARTE, 40
WYSTRZEGAĆ SIĘ FAŁSZERSTW.
2 32 0

Wyszedł z druku:
Kraków dawny i dzisiejszy
nakreślił
Walery Eljasz Radzikowski
z planem miasta oraz 65 illustracyami.
Jako Przewodnik po Krakowie zawiera informacye dla przyjezdnych.
W ozdobnej oprawie, str. 648.
Do nabycia w księgarniach po cenie 6 kor. 1839 3 10

Udzielam gruntowne
Nauki Buchalteryi
pojedynczej i podwójnej, języka niemieckiego, korespondencyi kupieckiej, rachunkowości bankowej (bilans), **również przygotowuję w najkrótszym czasie do egzaminu z rachunkowości państwowej.**
Osoba, która posiada **zaniedbane** i nieczytelne pismo, a nawet osoba, której już posiada trzęsącą się rękę, może się u mnie w 10 lekcyach nauczyć **pięknego** i **szybkiego** pisma. 1790 38 0
Henryk Gottlieb,
specyalista kaligrafii i egzaminow. rachmistrz,
Kraków, ul. Dietla 68, II. piętro.

Patenty na wynalazki
wyrabia i zużytkowuje 15 31 0
inż. Kazimierz OSSOWSKI
międzynarod. biuro patentowe
Berlin, W. Potsdamerstrasse 3.

L. 8687/902. 1868 3 3

OBWIESZCZENIE.

C. k. Prezydyum Sądu kraj. wyższego w Krakowie rozpisuje rozprawę ofertową na oddanie w drodze przedsiębiorstwa **budowy erarialnego gmachu** na pomieszczenie Sądu powiatow. z aresztami i urzędu podatkowego w Radłowie, pod następującymi warunkami.

Ogólna suma kosztorysowa wynosi 107.000 koron, wadyum 5%.

Oferty wnosić należy **do 25 sierpnia b. r.** do godz. 12ej w południe.

O bliższych warunkach można powziąć wiadomość z obwieszczenia znajdującego się w „Gazecie Lwowskiej“, w Sądzie powiatowym w Radłowie i w sekretaryacie Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 8 sierpnia 1902 r.

Z Drukarni Literackiej (przedtem pod firmą Nowa Drukarnia Jagiellońska) w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.

Kompletne wyprawy kuchenne poleca głównie **W. HALSKI** HANDEL ŻELAZA **KRAKÓW** **Sukiennice.**